

Kolejna atrakcja w centrum Krakowa
Rozmowa z Markiem Świcą, dyrektorem Muzeum Historii Fotografii

MATERIA PRIMA: piękno przede wszystkim
Wyjątkowy festiwal już od 18 lutego

KRAKÓW.PL

Nr 2 (192), 1 lutego 2017

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



**Unikalne zbiory dla
przyszłych pokoleń**

KRAKÓW

02/03/2017

/czwartek/ godz. 19:00

Centrum Kongresowe
ICE Kraków

Sala Audytoryjna,
ul. Marii Konopnickiej 17

Edyta

GEPPERT

z zespołem VASIE

scenariusz i reżyseria: Piotr LORETZ

Marcin MAROSZEK, Bartosz PYDYNKOWSKI, Maciej REGULSKI
oraz Piotr MATUSZCZYK – fortepian

bilety: 70, 80, 100, 120 zł

punkty sprzedaży:

INFOKRAKÓW, ul. św. Jana 2, tel.: 12 421-77-87

www.eventim.pl

Filmotechnika Pasaż Bielaka, Rynek Główny 9, tel.: 12 421-23-43

organizator: Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie

realizacja koncertu: Monika Lato, Renata Niwińska

ORGANIZATOR

PARTNERZY

PATRONI MEDIALNI





Unikalne zbiory dla przyszłych pokoleń

Tomasz Morsztyn

W muzeum Armii Krajowej w Krakowie zbierane są nie tylko przedmioty historyczne, ale przede wszystkim dokumenty i fotografie, które są niezwykle cenne dla przyszłych pokoleń. Muzeum Armii Krajowej w Krakowie zbiera także w ten sposób swoje zbiory.

Opisane i skatalogowane
W muzeum Armii Krajowej w Krakowie zbierane są nie tylko przedmioty historyczne, ale przede wszystkim dokumenty i fotografie, które są niezwykle cenne dla przyszłych pokoleń. Muzeum Armii Krajowej w Krakowie zbiera także w ten sposób swoje zbiory.

6. To muzeum ma się stać jednym z najważniejszych punktów na mapie placówek opowiadających o historii Polski XX w. Historii, której świadków jest już coraz mniej, a tak ważnej dla kolejnych pokoleń. Muzeum Armii Krajowej w Krakowie otwiera właśnie nowy rozdział swojej działalności.

Miasto

Pasjonaci komunikacji miejskiej

Do setki należący zabawny filmik „Konstalers – Model” w którym grają na częściach demontowanego tramwaju, także dzięki ich pomocy możemy podróżować bezpiecznie tramwajami i autobusami Krakowskiej Linii Muzealnej. Mowa o pasjonatach komunikacji miejskiej.

Historia zabawnych filmów, pasjonatów i remontów kolejowego zespołu, historii o komunikacji i pasjonatach w różnych epokach historii Miasta Krakowa.

Międzynarodowy
Międzynarodowy konkurs na najlepsze filmy o komunikacji miejskiej. W tym roku konkurs odbył się w Krakowie. Zwycięzcą został film „Konstalers – Model” w reżyserii Tomasza Morsztyna. Film ten opowiada o pasjonatach komunikacji miejskiej, którzy poświęcają swój wolny czas na remontowanie i naprawianie tramwajów i autobusów. Dzięki ich pracy możemy podróżować bezpiecznie tramwajami i autobusami Krakowskiej Linii Muzealnej.

16. To oni nakręcili zabawny filmik „Konstalers – Model”, w którym grają na częściach demontowanego tramwaju, także dzięki ich pomocy możemy podróżować bezpiecznie tramwajami i autobusami Krakowskiej Linii Muzealnej. Mowa o pasjonatach komunikacji miejskiej.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Mokrzycka
Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Julia Żyłina-Chudzik, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Joanna Dubiel, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
Zdjęcia: Bogustaw Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: Bogustaw Świerzowski
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomusza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiotka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **15 lutego**.

KULTURA

- 5. Unikalne zbiory dla przyszłych pokoleń
O Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie
- 9. Kolejna atrakcja w centrum Krakowa
Rozmowa z Markiem Świącą, dyrektorem Muzeum Historii Fotografii
- 10. MATERIA PRIMA: piękno przede wszystkim
Wyjątkowy festiwal już od 18 lutego
- 11. Krótko i na temat
- 12. Apel Prezydenta Miasta Krakowa
- 12. Wymiana pieców: rekordowy rok
7300 wniosków o wymianę pieca w 2016 r.
- 13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 13. TAURON Arena Kraków – tu trzeba być!
Rod Stewart czy Ennio Morricone?

MIASTO

- 14. Podziemna dyplomacja
Prezydent Jacek Majchrowski spotkał się z krakowskim korpusem konsularnym
- 15. Czarnogóra w Krakowie
Konsulat honorowy Czarnogóry w CK „Dworek Białoprądnicki”
- 16. Pasjonaci krakowskiej komunikacji miejskiej
Remontują, modelują, promują

DLA SENIORÓW

- 17. Wychodzimy naprzeciw seniorom
Rozmowa z Elżą Pulit z Rady Krakowskich Seniorów
- 18. W trosce o seniorów – po konferencji
Felieton Anny Okońskiej-Walkowicz

RADA MIASTA KRAKOWA

- 19. Okiem Przewodniczącego
Fascynujące finanse
- 20. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących
- 21. Nowoczesna wizja Nowej Huty
Radni z Komisji Mienia i Rozwoju Gospodarczego o realizacji projektu „Nowa Huta Przyszłości”
- 22. Rezolucjami w smog
Radni przyjęli cztery rezolucje związane z walką ze smogiem
- 22. Innowacje w komunikacji i bezpieczeństwie
O ulepszeniu systemu zakupu biletów długoterminowych
- 23. Głos Dzielnic
- 24. Zapomniany malarz zwierzyński
Historia Andrzeja Grabowskiego
- 25. Kalendarium krakowskie
- 26. Ogłoszenia

HISTORIA



fot. Bogusław Świerkowski

Walka ze smogiem – 2017

Rok 2016 okazał się rekordowy pod względem liczby złożonych wniosków o dofinansowanie wymiany starych pieców na ekologiczne źródła ciepła. Do Urzędu Miasta Krakowa wpłynęło ponad 7300 pism. Takim wynikiem nie może się pochwalić żadne miasto w Polsce. Mało tego, wiele z miast, w których zanieczyszczenie powietrza jest nawet większe, w ogóle nie rozpoczęło wymiany nieekologicznych palenisk na taką skalę. W Krakowie tylko w ostatnich dwóch latach wymieniliśmy ponad 7 tys. starych pieców, a w kolejce na wymianę czeka kolejnych 8 tys. palenisk. Najuboższym pomagamy natomiast płacić wyższe rachunki. Tylko w 2016 r. wydaliśmy na ten cel prawie 1 mln zł, a ze wsparcia skorzystało tysięcy rodzin.

Tak dobry wynik, jeśli chodzi o liczbę złożonych wniosków, może się jednak już nie powtórzyć. Teraz – zgodnie z zapowiedziami – dofinansowanie wynosi 80 proc. Ci, którzy chcieli wymienić piece za darmo, złożyli już wnioski. Pozostali właściciele nieruchomości albo przespali ten moment, albo mają inne powody. Może to być np. nieregulowany stan prawny domu lub mieszkania. Problemem mogą być toczące się procesy spadkowe lub prozaiczna sprawa wynajmu mieszkania od kogoś, kto jest za granicą i nie interesują go krakowskie sprawy.

Te kłopoty mogą wpłynąć na liczbę składanych wniosków, ale nie zmniejszą zainteresowania wymianą starych pieców. Dziennikarze i politycy zapewne katastrofą okrzykną spadek liczby złożonych wniosków w styczniu. Miasto Kraków jednak nadal konsekwentnie

będzie namawiało do zmiany źródła ciepła i pomagało osiągnąć ten cel. 80-procentowa dotacja w olbrzymim stopniu rekompensuje koszty wymiany pieca. Akcje informacyjne w telewizji, internecie i gazetach będą przypominały o wspólnej potrzebie dbania o czyste powietrze. Ankieterzy ponownie odwiedzą właścicieli domów i mieszkań, aby dostarczyć im niezbędną wiedzę. Uruchomiona została strona internetowa www.wymianapieca.krakow.pl, na której znajdują się najważniejsze informacje o wymianie pieców. Są tam też filmy o smogu i walce z nim, a także abc wiedzy dla dorosłych i dla dzieci. Polecam też aplikację na smartfony „Powietrze Kraków”. Pozwala ona na stałe monitorowanie zanieczyszczenia powietrza. Za jej pomocą można również wysłać do straży miejskiej zdjęcia podejrzanego kopcącego komina. Wszystkie te elementy mają pomóc w podjęciu dla wielu osób bardzo ważnej i trudnej decyzji. Decyzji o wymianie starego pieca. Wymieńmy je dla dobra naszych dzieci i wszystkich mieszkańców Krakowa!

Maciej Grzyb
dyrektor Biura Prasowego UMK

KONKURS!

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania konkursowe: 1. Kiedy po raz pierwszy na krakowskich ulicach zaczął wozić pasażerów autobus elektryczny? 2. W jakim miejscu w Krakowie została odstonięta tablica poświęcona 60. rocznicy Rewolucji i Walki o Wolność 1956 r. na Węgrzech? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Pierwszy autobus elektryczny zaczął wozić pasażerów 3 stycznia 2013 r. 2. Tablicę poświęconą 60. rocznicy Rewolucji i Walki o Wolność 1956 r. na Węgrzech odstonięto przy ul. Sławkowskiej 14.

Zwycięzcy konkursu: Justyna Mazur-Kamaj oraz Maciej Krzanowski otrzymają podwójne zaproszenia na koncerty w ramach festiwalu Opera Rara oraz książki pt. „Stawy polskiego sportu”.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Komu poświęcony został spektakl „La Verità”, który zostanie zaprezentowany w ramach festiwalu MATERIA PRIMA?? 2. Z jakiego kraju pochodzi grupa Thang Long Puppetry Theatre? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 6 lutego 2017 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Zwycięzcy naszego konkursu otrzymają podwójne zaproszenia na spektakle w ramach festiwalu MATERIA PRIMA.



W obiektywie



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Zima w krakowskim zoo

Unikalne zbiory dla przyszłych pokoleń



To muzeum ma się stać jednym z najważniejszych punktów na mapie placówek opowiadających o historii Polski XX w. Historii, której świadków jest już coraz mniej, a tak ważnej dla kolejnych pokoleń. Muzeum Armii Krajowej w Krakowie otwiera właśnie nowy rozdział swojej działalności.

Tadeusz Mordarski

Stworzenie rozpoznawalnej marki muzeum, prace badawcze, a przede wszystkim tegoroczne wydarzenia podporządkowane 75. rocznicy utworzenia AK – to najważniejsze cele dr. Marka Lasoty, nowego dyrektora Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”.



foto: archiwum Muzeum Armii Krajowej w Krakowie

Opowieść o XX wieku

– Za główny cel stawiam sobie doprowadzenie do tego, by muzeum było jedną z najbardziej rozpoznawalnych placówek w Polsce poświęconych polskiej historii XX w. Konkurencja jest znacząca, np. Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum II Wojny Światowej czy Muzeum Niepodległości, ale te wszystkie miejsca dopełniają pewną narrację. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, by Muzeum AK w Krakowie mogło stać się jednym z ogniw opowieści o polskiej historii minionego wieku – mówi nam nowy szef placówki. W samym Krakowie także jest już wiele instytucji, które przenoszą nas do XX w. – To niepowtarzalna okazja, aby połączyć te opowieści, które tworzą Fabryka Schindlera, Oleandry, Muzeum PRL-u, oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa przy ul. Pomorskiej czy powstające miejsce pamięci w Płaszowie. Chcemy, aby Kraków nie kojarzył się wyłącznie z piękną, ale odległą przeszłością. Pragniemy do niej dołożyć opowieść o minionym wieku i wspomniane obiekty idealnie temu służą – dodaje dr Marek Lasota, który został dyrektorem Muzeum AK w styczniu tego roku.

– To radosna wiadomość dla wszystkich, którym los tej placówki leży na sercu – uważa dr Jerzy Bukowski, rzecznik Porozumienia Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych, publicysta, filozof i blogger. – Lasota cieszy się dobrą opinią krakowskich środowisk patriotycznych, w szczególności Małopolskiego Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, czyli organizacji mającej największe moralne prawo do wypowiedzania się w sprawie losów tej instytucji. Jako pozytywne cechy nowego dyrektora wymienił należy spore doświadczenie w pracy organizacyjnej, szerokie kontakty ze środowiskami kombatanckimi i niepodległościowymi, dobre relacje z politykami PiS i PO, zakorzenienie w najnowszej historii Polski (jest autorem wielu prac z tej dziedziny, m.in. „Donosu na Wołtyłę”, w którym opisał wieloletnią inwigilację przyszłego papieża przez Służbę Bezpieczeństwa PRL) oraz duże umiejętności medialne – dodaje dr Bukowski, który był także reprezentantem prasowym śp. płk. Ryszarda Kuklińskiego w kraju.

Ogromny wkład w budowę niepodległego państwa

Podczas swojego pierwszego publicznego wystąpienia nowy dyrektor Muzeum AK zapowiedział, że w tym roku wydarzenia w kierowanej przez niego placówce będą podporządkowane 75. rocznicy przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową. – Szkoda tylko, że ta rocznica nie przełożyła się na decyzje w wymiarze ogólnopolskim i nie ustanowiono Roku Armii Krajowej – stwierdził dr Lasota. Dyrektor postuluje wobec tego ogłoszenie corocznego święta tej formacji. – Brakuje bardzo mocnego podkreślenia, zwłaszcza z myślą o kolejnych pokoleniach, wkładu żołnierzy AK w budowę niepodległego państwa polskiego – mówił.

W ramach obchodów 75. rocznicy utworzenia AK 14 lutego w muzeum zaplanowano konferencję naukową oraz otwarcie wystawy wojennych obrazów żołnierza 2. Korpusu Polskiego Stanisława Westwalewicza. Ekspozycja będzie jednocześnie zapowiedzią pierwszej wystawy czasowej przygotowywanej w tym roku przez Muzeum AK „Z ziemi polskiej do włoskiej. 2. Korpus Polski i Armia Krajowa”, którą będzie można oglądać od 21 kwietnia. Ogłoszono także III edycję konkursu dla uczniów „Zwycięski orle nasz leć”. Do 21 kwietnia można zgłaszać prace plastyczne, literackie i filmowe zainspirowane 75. rocznicą przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w AK. W ramach jubileuszu planowane są także prezentacja historii AK w formie mapingu (trójwymiarowego obrazu) wyświetlanego na elewacji budynku oraz wydanie płyty stworzonej wraz z Chórem Akademickim UJ.

Dla miłośników przygód

Nowy dyrektor utworzonej w 2000 r. instytucji, wielokrotnie podkreślał, że szczególnie ważna jest edukacja dzieci i młodzieży. – Muzeum

ma być nie tylko przystanią dla tych, którzy tworzyli i tworzą jego zbiory, ale przede wszystkim miejscem patrzenia w przyszłość. Taki jest cel placówki. Chcemy zachować materialne dziedzictwo związane z Armią Krajową i robimy to z myślą o pokoleniach, dla których II wojna światowa to prehistoria. Musimy potrafić opowiadać te dzieje i zastanowić się, jak zakorzenić je w polskiej świadomości nie tylko dziś, ale za 20 czy za 30 lat. Propozycje, które teraz mamy dla dzieci, temu mają właśnie służyć. To właśnie one za 20 lat będą opowiadać swoim dzieciom tę historię i być może przyprowadzą je do Muzeum AK w Krakowie. Wybiegamy więc bardzo daleko w przyszłość, bo m.in. po to się tworzy muzea – podkreśla.

Jedną z okazji do zapoznania się ze zbiorami muzeum będą wydarzenia zaplanowane na ferie zimowe. Organizatorzy zapraszają miłośników przygód w wieku od 7 do 13 lat na dwa turnusy półkolonii (od 30 stycznia do 3 lutego lub od 6 do 10 lutego). – Każde spotkanie będzie dotyczyło różnych rodzajów aktywności podziemnego państwa: działalności harcerzy Szarych Szeregów, Biura Informacji i Propagandy, Kedywu (dywersji i sabotażu) oraz służb wywiadowczych. W programie m.in. spotkanie z żołnierzami oraz przedstawicielami Stowarzyszenia Szarych Szeregów, wycieczka do redakcji krakowskich mediów oraz wojskowego centrum teleinformatycznego. Uczestnicy wezmą również udział w zajęciach integracyjnych: grze wielkoformatowej, grze terenowej w muzeum czy zajęciach plastycznych – zachęca Piotr Koziaż z Muzeum AK. Będzie to już kolejna edycja „AKtywnych ferii”.

W ubiegłym roku bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty „Zostań asem wywiadu”. Fakt ten dostrzegli również organizatorzy konkursu „Słoneczniki”, przyznając Muzeum AK nagrodę dla najbardziej rozwojowej inicjatywy w kategorii Logika. – Warsztaty uczą cierpliwości, logicznego myślenia, rozwijają kreatywność oraz pokazują, jak osiągnąć wymarzony cel. Zajęcia są dla uczestników bardzo angażujące, uczą współpracy, także w życiu codziennym, przez co stają się bardziej atrakcyjne – uzasadniał jury, przyznając nagrodę.

Unikalne pamiątki

Podczas zwiedzania muzeum już teraz trudno się nudzić. Wszystko dzięki ogromnej pracy włożonej w odnowienie zbiorów, w których znajduje się ponad 300 sztuk broni. – We wrześniu po ponad półrocznej pracy odrestaurowane zabytki w idealnym stanie wróciły do gablot. W szczególności tych na



pierwszym piętrze, gdzie znów można oglądać bogatą kanadyjską kolekcję dr. Stanisława Wcisty ps. „Junak” – mówi Piotr Koziaż. Dzięki tej konserwacji Muzeum kończy pierwszy etap kompleksowego zabezpieczenia obiektów wykonanych z metalu. 2016 r. był przełomowy również ze względu na przeprowadzoną po raz pierwszy renowację czterech historycznych sztandarów organizacji kombatanckich.

Oprócz zakrojonej na wielką skalę akcji zabezpieczania dotychczasowych zbiorów w 2016 r. Muzeum Armii Krajowej pozyskało kilkanaście unikalnych pamiątek, wśród których wyróżnić trzeba: jeden z nielicznych mundurów żołnierza wyklętego, jaki przetrwał do naszych czasów; archiwum po Stanisławie Kasznicu, żołnierzu wyklętym, ostatnim komendancie Narodowych Sił Zbrojnych; model łągu wykonany przez byłego łągiarza Henryka Kosiora; jeden z 105 wyprodukowanych radiodbiorników OP3 przeznaczonych dla cichociemnych; pilotkę cichociemnego Przemysława Bystrzyckiego; pasiak więźniarki z KL Ravensbrück; dokumenty po sądzonym w „Procesie Szesnastu” Stanisławie Mierzwie.

W 2016 r. w muzealnych murach zobaczyć można było 13 wystaw czasowych. – Pomimo przeprowadzanego procesu konserwacji, podczas którego fragmenty ekspozycji nie były dostępne dla zwiedzających, frekwencja w 2016 r. zbliżona jest do tej sprzed roku. W siedzibie Muzeum AK gościło prawie 44 tys. osób wobec 47 tys. w 2015 r. Tę liczbę powiększa jeszcze ponad 40 tys. osób, które oglądały wystawy przygotowane przez muzeum poza jego siedzibą – dodaje Piotr Koziaż.

Tysiące tomów dla naukowców

Nowy dyrektor za cel stawia sobie także prace badawcze i wydawnicze muzeum. – To są te obszary, na których musimy rozwinąć swoją działalność – mówi nam dr Lasota. – Muzeum posiada bowiem obszerną

bibliotekę, znakomite, a co najważniejsze, powiększające się archiwum. Materiały przekazują nam żołnierze AK i ich potomkowie. Mamy więc wiele bezcennych źródeł, takich jak pamiętniki, dzienniki czy zapiski. Mogą służyć badaczom, także z innych instytucji. Chcemy umożliwić historykom dostęp do najrozmaitszych źródeł i materiałów, które znajdują się w naszej placówce – dodaje.

Biblioteka Muzeum AK powstała w 2004 r. i jest biblioteką fachową. Pierwotnie liczyła ok. 1000 tomów, ale zaraz po jej powstaniu zbiory zostały powiększone o kolejne 4000. Są to książki z dziedziny nauk humanistycznych, głównie dotyczące historii, ale także literatury pięknej wydanej na emigracji. Oprócz pozyskiwanych na bieżąco pozycji księgozbiór Biblioteki Muzeum AK składa się również z darów osób prywatnych. Największym dotychczas darczyńcą biblioteki był dr Stanisław Wcisto, żołnierz Armii Krajowej. Obecnie biblioteka jest w posiadaniu 12 500 egzemplarzy opracowanych wydawnictw zwartych oraz 6000 czasopism i 4000 gazet, które są w trakcie opracowania i systematyzowania. – Głównym celem Biblioteki Muzeum AK jest gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie posiadanego zasobu dla celów zarówno naukowych, jak i popularyzatorskich – mówi dr Lasota. Biblioteka Muzeum AK udostępnia swoje zbiory wyłącznie w czytelni i czynna jest od wtorku do czwartku w godzinach od 9.00 do 14.00.

Kalendarz najbliższych wydarzeń w Muzeum AK:

- 30 stycznia – 10 lutego – dwa turnusy półkolonii „AKtywne ferie”.
- 14 lutego – obchody przemianowania ZWZ w AK. Konferencja naukowa „Armia Krajowa w krakowskich muzeach”, otwarcie wystawy „Artysta Szlaku Nadziei – kolekcja wojennych obrazów Stanisława Westwalewicza”, pokaz filmu dokumentalnego.
- 21 kwietnia – otwarcie wystawy czasowej „Z ziemi polskiej do włoskiej. 2 Korpus Polski i Armia Krajowa”.
- III edycja konkursu dla uczniów „Zwycięski orle nasz leć” – prace plastyczne, literackie i filmowe zainspirowane 75. rocznicą przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w AK można składać do 21 kwietnia.



fot. archiwum MHF

Marek Świca – z wykształcenia historyk sztuki, posiada certyfikat Prince 2 Foundation z zakresu zarządzania projektami w ramach programu „Akademia Zarządzania Muzeum” pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2011). Przez 11 lat pełnił funkcję zastępcy dyrektora Muzeum Narodowego ds. Naukowych i Edukacji. Wcześniej, w latach 2000–2004 był dyrektorem Ośrodka Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora CRICOTEKA, od 2016 r. dyrektorem Muzeum Historii Fotografii w Krakowie

Kiedy zobaczymy pierwszą wystawę w nowej siedzibie Muzeum Historii Fotografii przy ul. Rakowickiej 22?

Marek Świca: Zrobimy wszystko, aby inauguracyjna wystawa w dawnym budynku Zbrojowni odbyła się już za kilka miesięcy, w maju tego roku. W roku dla nas szczególnym, w którym obchodzimy ważne dla fotografii jubileusze: przede wszystkim 30-lecie powstania naszego muzeum oraz 15. edycję Miesiąca Fotografii w Krakowie. Dlatego bardzo nam zależy, aby przy ul. Rakowickiej odbyły się dwa ważne wydarzenia – jedna z głównych wystaw, które przygotowuje Fundacja Sztuk Wizualnych w ramach festiwalu Miesiąc Fotografii, oraz, w połowie wakacji, wielka prezentacja naszej wzbogaczonej w ubiegłym roku kolekcji polskiego fotoreportażu z lat 70. i 80. XX w. Chcemy w ten sposób – jeszcze przed rozpoczęciem kapitalnego remontu zabytkowego budynku dawnej Zbrojowni, połączonego z jego przebudową i rozbudową – pokazać naszej publiczności, jak wielki potencjał ma to miejsce.

Jak będzie wyglądała nowa siedziba MHF?

MŚ: Odkupienie przez Prezydenta Miasta Krakowa zabytkowego budynku z zasobów Agencji Mienia Wojskowego dało nam wreszcie możliwość stworzenia miejsca, w którym zwiedzający będą mogli spędzić co najmniej kilka godzin. Przy ul. Rakowickiej będzie można nie tylko zobaczyć wystawy stałą i czasowe, urządzone z rozmachem w przestronnych halach powojennych warsztatów, lecz także skorzystać z czytelni i bogatej oferty zajęć edukacyjnych, spędzić miłe chwile w kawiarni lub odwiedzić normalny sklep muzealny. Jestem przekonany, że ta „miejscówka”, która jeszcze niedawno wydawała się antypodami centrum Krakowa, stanie się już wkrótce kolejną atrakcyjną częścią naszego miasta. Na terenach otaczających nasz obiekt powstają nowe osiedla mieszkaniowe i biurowce, niedaleko działa

Kolejna atrakcja w centrum Krakowa

O nowej siedzibie Muzeum Historii Fotografii w Krakowie, a także o obecnych działaniach i planach tej placówki na najbliższy czas z Markiem Świcą, jej dyrektorem, rozmawia Tadeusz Mordarski.

Muzeum AK, niebawem powstanie nowa siedziba Archiwum Narodowego. Po sąsiedzku mamy też Uniwersytet Ekonomiczny i inwestycje wokół „szkieletora”. Gdy zakończymy przebudowę Zbrojowni, ta część Krakowa będzie miała już zupełnie inny wygląd. Do tego jest bardzo blisko od ścisłego centrum, co ma niebagatelne znaczenie. Z Dworca Głównego, niespieszonym spacerkiem, można dojść do nas w zaledwie 10 minut. Zachęcić gości do odwiedzenia nas w tym miejscu nie będzie zatem trudno.

Co się stanie z obecną siedzibą muzeum przy ul. Józefitów?

MŚ: Od 1992 r. funkcjonujemy w zabytkowej willi z dwudziestolecia międzywojennego, która w czasie okupacji hitlerowskiej zmieniła funkcję z mieszkalnej na biurową. Niemcy zaadaptowali ją na siedzibę instytucji, która zarządzała niemieckimi kinami w Generalnym Gubernatorstwie. Po wojnie przez kilka lat działała tu szkoła filmowa, a od 1950 r. do obiektu wprowadziła się „bezpieka”, krakowianie zaś znają ten budynek z czasów PRL-u, kiedy działało tu biuro paszportowe. Dziś nie spełnia on żadnych wymogów, jakie stawia się budynkom muzealnym, i również wymaga pilnego remontu. W obecnych warunkach trudno w nim prezentować wystawy, o jakich wszyscy marzymy, brakuje nam przestrzeni na magazyny, działalność edukacyjną, pracownię konserwacji, a także łatwo dostępnego miejsca dla naszej fachowej biblioteki. Stąd też pojawiła się pilna konieczność znalezienia dodatkowej siedziby. Nie rezygnujemy jednak z dotychczasowej, bo jest ona wciąż nam bardzo potrzebna. Trwają prace nad przebudową budynku i jego adaptacją na magazyny, pracownię konserwatorską, pracownię digitalizacyjną i zaplecze biurowe dla działu inwentarzu, który zajmuje się opracowywaniem zbiorów. Zapewniam jednak, że nie będzie to obiekt zamknięty dla publiczności, bo część magazynów ma mieć charakter studyjny. Będzie można tu także zobaczyć, jak działają nasze pracownice, czyli jak od kuchni wygląda praca muzealnika. Przy ul. Rakowickiej powstanie zaś budynek, który pozwoli zrealizować wszystkie nasze ambitne plany związane z programami dla publiczności.

Podpisując umowę na nową siedzibę, powiedział Pan, że jest to „nowe otwarcie”. Rzeczywiście możemy się spodziewać aż takiej rewolucji?

MŚ: Każdy, kto zna już naszą aktualną siedzibę i późną wiosną tego roku zobaczy, jakie warunki stwarza nam nowy budynek, stwierdzi, że to jest przeskok jakościowy, który – w historii muzeum – ma charakter rewolucyjny. To naprawdę jest rewolucja! Teraz jesteśmy „ściśnięci” w obiekcie, który nie pozwala nam wykonywać zadań muzeum na taką skalę, na jaką powinna to robić jedyna tego typu placówka w Polsce poświęcona fotografii.*

*cały wywiad można przeczytać na stronie www.krakow.pl/dwutygodnik

MATERIA PRIMA: piękno przede wszystkim

Dziesięć różnorodnych spektakli wyselekcjonowanych z wielu słynnych wydarzeń teatralnych całego świata – oto atrakcje czwartej edycji Międzynarodowego Festiwalu Teatru Formy MATERIA PRIMA, która rozpocznie się 18 lutego 2017 r. w Krakowie.



fot. Viviana Cangialosi / Compagnia Finzi Pasca

Compagnia Finzi Pasca (Szwajcaria) „La Verità”

Agnieszka Malatyńska, Martyna Słowik

Zapraszam na niezapomniane spotkanie z najwybitniejszymi twórcami współczesnej sceny Teatru Formy i ich kreacjami. Poszerzają one granice wyobraźni i pozostają na długo w pamięci – zachęca prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, który objął to wydarzenie patronatem.

Przez tydzień swoje słynne widowiska pokazą teatry z Wietnamu, Kanady, USA, Włoch, Szwajcarii, Niemiec, Francji, Litwy i dwa zespoły z Holandii. Festiwalowe przedstawienia zostaną zaprezentowane po raz pierwszy w Polsce. Zapowiada się wielka teatralna uczta, pokazująca teatr różnorodny, w którym nie ma słów, a opowieść wyznaczona jest międzynarodowym językiem formy.

– Cieszę się, że udało nam się sprowadzić wiele podziwianych zespołów, w tym wielką gwiazdę, którą jest Daniele Finzi Pasca, reżyser, inscenizator, aktor, twórca sukcesów Cirque du Soleil. Artysta ma na swoim koncie

spektakl, który obejrzało ponad 3 mln widzów, a także reżyserię ceremonii olimpijskich w Turynie oraz w Soczi. W Krakowie wraz ze swoimi aktorami pokaże surrealistyczne przedstawienie „La Verità” – zapowiada Adolf Weltschek, dyrektor artystyczny MATERIA PRIMA, a także dyrektor krakowskiego Teatru Groteska, będącego organizatorem festiwalu.

Daniele Finzi Pasca jest laureatem wielu znaczących nagród teatralnych, m.in.: Hans Reinhart Ring – przyznawanej w Szwajcarii prestiżowej nagrody za osiągnięcia teatralne, i Drama Desk Award na Broadwayu – Nagrody za Najlepszą Reżyserię. Był też nominowany do Złotej Maski w Rosji oraz dwukrotnie nominowany do Premio Europa Nuove Realtà Teatrali.

Compagnia Finzi Pasca przyjedzie do Polski po raz pierwszy i zaprezentuje olśniewający spektakl z pogranicza teatru, nowego cyrku, teatru akrobacji, teatru tańca, muzyki i śpiewu z udziałem dwunastu artystów akrobatów. W tym przedstawieniu poetyckie

obrazy następują po sobie jak we śnie. Składają się na nie zapierające dech w piersiach akrobacje, przeplatane dowcipnymi scenami wybornej klaunady. „La Verità” jest hołdem dla Salvadora Dali.

Wśród zespołów, które wystąpią podczas 4. Międzynarodowego Festiwalu Teatru Formy MATERIA PRIMA, znajdzie się również Fictionville Studio & Banu Productions. Zespół z USA wystawi spektakl „Ogniste pióra: perska epopeja”. To niezwykle widowiskowa produkcja, majstersztyk obrazu kreowanego na żywo na ogromnym ekranie za pomocą technik teatru cieni i filmu. Do sukcesu tego przedstawienia przyczynili się wybitni, pochodzący z Iranu kompozytorzy Ramin Torkian i Azam Ali Loga. To właśnie orientalna muzyka (z wykorzystaniem śpiewu oraz takich instrumentów jak saz, ney i kamman) oraz ornamentyka przenoszą nas do X-wiecznej Persji. A któż z nas nie tęskni za emocyjnymi, barwnymi i efektownymi opowieściami przedstawiającymi dzieje dawnych cywilizacji, pełne miłości i przygody? O randze artystycznej tego widowiska świadczą miejsca jego prezentacji: The Metropolitan Museum of Art (Nowy Jork), Harvard University (Boston), Brooklyn Academy of Music (Nowy Jork), Freud Theatre (Los Angeles), Cowell Theater (San Francisco). Występ w Krakowie będzie pierwszym pokazem spektaklu poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Oryginalnym i unikatowym na skalę europejską wydarzeniem będzie również występ Thang Long Puppetry Theatre z Wietnamu. „Tradycyjne lalki wodne” to oryginalna tradycja azjatycka sięgająca XI w. Barwne lalki będą animowane w wypełnionej wodą basenie, przy dźwiękach ludowej muzyki. Aktorzy pozostaną niewidoczni, a cały sekret poruszania lalkami ujawni się dopiero pod koniec przedstawienia. Fabuła prezentacji będzie nawiązywać do wietnamskiego folkloru. Uroda lalek występujących w tym teatrze jest niezwykła, wszystkie są wykonane z dużą pieczołowitością. Mimo że powielają utrwalone setkami lat tradycji wzorce, noszą na sobie oryginalny rys twórcy.

Festiwal MATERIA PRIMA zwraca uwagę na przywrócenie ładu estetycznego w sztuce; „idzie pod prąd” panującej na scenie modzie, kładąc nacisk na teatralne piękno. Poprzednie edycje festiwalu były znaczącym sukcesem, co potwierdziły m.in. duża frekwencja publiczności, szeroki oddźwięk medialny oraz entuzjastyczne recenzje polskich i zagranicznych krytyków. Więcej informacji o programie, pozostałych spektaklach i zespołach oraz biletach można znaleźć na stronie: www.materiaprima.pl.

Krótko i na temat

Pierwszy laureat stypendium im. Juliusza Lea

Michał Rażny, absolwent Zespołu Szkół Łączności w Krakowie, a dziś już student I roku na Politechnice Krakowskiej, został pierwszym laureatem Stypendium Prezydenta Miasta Krakowa im. Juliusza Lea. Wyróżnienie to odebrał z rąk prezydenta Jacka Majchrowskiego w krakowskim magistracie.

Michał Rażny ukończył w ubiegłym roku naukę w Zespole Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Krakowie. Od października jest studentem I roku informatyki na Politechnice Krakowskiej. Interesują go głównie nauki ścisłe, a zwłaszcza matematyka. Był laureatem VI edycji (rok szkolny 2013/2014) Ogólnopolskiego Konkursu „Zobaczyc Matematykę”, organizowanego przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, a później finalistą VII i VIII edycji tego konkursu. Michał Rażny chce zgłębiać swoją wiedzę i umiejętności praktyczne podczas studiów. Przyznaje, że radzi sobie świetnie m.in. dzięki temu, że uczęszczał do krakowskiego Technikum Łączności – wyniesiona stamtąd wiedza teraz bardzo mu się przydaje. Dodajmy, że w najnowszym rankingu „Perspektywy” (2017) krakowskie technikum zajęło 2. miejsce wśród szkół technicznych w Polsce. Laureatowi i jego macierzystej szkole gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Stypendium im. Juliusza Lea to nowa forma wsparcia uczniów zdolnych, którą w ubiegłym roku zaproponował Radzie Miasta Krakowa prezydent Jacek Majchrowski. Stypendium ma upamiętniać Juliusza Lea, prezydenta Krakowa w latach 1904–1918 – w zeszłym roku przypadła 155. rocznica jego urodzin. (MT)

Szkoła wysokich lotów

XXIII Liceum Ogólnokształcące im. płk. pil. Stanisława Skarżyńskiego to szkoła nietypowa z wielu względów. Jest dosyć mała w porównaniu do większości liceów, a w swojej ofercie ma m.in. klasy lotnicze. Czym jeszcze może nas zaskoczyć?

Placówka świętowała ostatnio zwycięstwo w Plebiscycie Dziennika Polskiego na Najlepszą Małą Szkołę Małopolski. Pomysł na udział w tym konkursie zrodził się ze zwykłej ciekawości – zarówno uczniowie, jak i nauczyciele chcieli się przekonać, czy ich placówka jest pozytywnie oceniana nie tylko przez osoby do niej uczęszczające, które zawsze

chwalą atmosferę tego miejsca, ale również ludzi z zewnątrz. I jak się okazało, było warto.

Co jest największą zaletą tej szkoły? – Uczęszczałem do gimnazjum, w którym uczy się 750 osób, więc przejście do liceum, gdzie uczniów jest nieco ponad stu, było dla mnie dużym przeskokiem. Te małe klasy to coś wspaniałego, z każdym można porozmawiać i dzięki temu budują się relacje na wiele lat – tłumaczy Dominik Zmarz, zastępca przewodniczącego samorządu uczniowskiego.

Kiedy atmosfera dopisuje, to i uczy się przyjemniej. A jest się czego uczyć, bo poza standardowymi przedmiotami XXIII LO proponuje wspomniane już lekcje tematyczne w klasach lotniczych, a także sporo zajęć dodatkowych, które pozwalają się rozwijać w innych kierunkach, jak chociażby szkoła debaty czy też kółko miłośników teatru.

Korzystają na tym również nauczyciele. – Bardzo wiele dowiaduję się od swoich podopiecznych. Musiałam się nauczyć obsługi wszelkich komunikatorów i mediów społecznościowych, ale przede wszystkim otwartości, energii w swoich działaniach, racjonalnej oceny sytuacji czy zorganizowania – wymienia Anna Szmyd, polonistka i opiekun samorządu.

Można więc powiedzieć, że poza wiedzą czysto teoretyczną, którą nabywa każdy uczęszczający do liceum ogólnokształcącego, w tej placówce zyskuje się również lekcję życia – tolerancji i szacunku do drugiego człowieka, pewności siebie i współpracy z innymi. A to właśnie m.in. te cechy pomagają w odniesieniu sukcesu. (PW)

Zima w Przegorzalach

W lutym w Klubie Kultury „Przegorzały” będzie się działo! Kreatywne Ferie w Klubie Kultury „Przegorzały” to 10 dni zajęć, które sprawią, że każde dziecko – zarówno młodsze, jak i starsze – będzie miało okazję odkryć w sobie małego artystę. Zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne, bębniarskie, teatralne i multimedialne pobudzą wyobraźnię, a także dostarczą niezapomnianej zabawy i radości. Raz w tygodniu zorganizowana zostanie wyprawa w świat w poszukiwaniu inspiracji – w pierwszym tygodniu do Muzeum Historii Fotografii, a w drugim – do Klockolandu!

– Dzieci młodsze (7–10 lat) zapraszamy na Kreatywne Ferie. Będziemy obserwować gwiazdy, budować zarówno kosmiczne pojazdy, jak i zimowe bałwany i pingwiny, tworzyć dźwięk z użyciem oprogramowania, klawiatury sterującej i iPada, a także bawić się w teatr z Holenderką Iris – zapowiadają organizatorzy. – Dzieci starsze (10–14) zapraszamy do Wytwórni Animacji Laboratorium Multimedialnego. Zarówno młodszy, jak i starsi wielbiciele malarstwa i rzeźby oraz uczestnicy Małej Akademii Plastycznej mogą wziąć udział w Maratonie Plastycznym, którego tematem będą zimowe rzeźby.

Klub oferuje opiekę nad dziećmi w godz. 8.00–17.00 (z wyjątkiem Wytwórni animacji na Bielanych). Koszt zajęć: 20 zł/dzień. Szczegółowe informacje o akcji na stronie: przegorzaly.dworek.eu.

Na koniec jeszcze jedna gorąca wiadomość. 18 lutego o godz. 18.00 rozpocznie się Karnawał Bałkański w Przegorzalach. Muzyczną i taneczną atmosferę rozgrzewać będą zespół Igliska oraz tancerze z zespołu Słowianki. (SzW)



phot. archiwum XXIII LO im. płk. pil. Stanisława Skarżyńskiego

Apel Prezydenta Miasta Krakowa



fot. archiwum własne

Szanowni Państwo!

Ostatnie dni pozwoliły wielu z nas osobiście przekonać się, jak poważnym zagrożeniem jest smog. W Krakowie już od dawna wiemy, że warto walczyć o czyste powietrze. Po raz pierwszy jednak na taką skalę problem zobaczyła cała Polska. Nie traktujmy ostatnich dni jako porażki. Teraz jest nas więcej. Więcej jest osób świadomych zagrożenia i chcących poprawić jakość powietrza w Polsce. Wykorzystajmy to! Tu chodzi o nasze zdrowie!

Kraków w ostatnich dniach często był przedstawiany jako lider zmian. Faktycznie, robimy sporo – wymieniamy stare piece, dopłacamy do rachunków za ogrzewanie, polepszamy komunikację miejską, kontrolujemy paleniska, edukujemy. Nasze działania mogłyby być jednak skuteczniejsze! Przede wszystkim zachęcamy inne miasta, by szły

naszą drogą. Najważniejsza dla nas wszystkich powinna być szybka wymiana starych pieców węglowych, wyeliminowanie najgorszej jakości paliwa i skuteczne egzekwowanie zakazu spalania odpadów. To nie wszystko. Potrzebujemy też zmian w prawie.

W lipcu ubiegłego roku na moje zaproszenie do Krakowa przyjechało 14 prezydentów polskich miast, by wspólnie podpisać tzw. „Deklarację krakowską” – dokument z postulatami zmian w prawie, które pomogą samorządom skuteczniej walczyć ze smogiem.

Dzisiaj jest dobry czas, by przypomnieć najważniejsze postulaty:

- wprowadzenie jednolitych na terenie całego kraju standardów dla paliw, pieców i kotłów,
- wyposażenie kominiarzy w uprawnienia kontrolne,
- powrót do prac nad specustawą dotyczącą przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie sieci ciepłowniczych,
- danie lokalnym władzom samorządowym możliwości tworzenia stref ograniczonej emisji komunikacyjnej,
- umożliwienie w sytuacjach wyjątkowych czasowych zmian organizacji ruchu drogowego, np. wprowadzanie ruchu naprzemiennego dla samochodów z rejestracjami parzystymi i nieparzystymi czy wprowadzenie zakazu ruchu samochodów przewożących mniej niż trzy osoby.

Ostatnie dni pokazały, że smog w Polsce nie jest problemem lokalnym. Walka o czyste powietrze leży w interesie nas wszystkich, a nie tylko pojedynczych miejscowości. Wierzę w mobilizację wszystkich osób, które mogą pomóc, i liczę na to, że postulaty samorządów, które są przecież na pierwszej linii walki, nie pozostaną bez odzewu.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

Wymiana pieców: rekordowy rok

4200 pieców i kotłów węglowych na łączną kwotę 63 mln zł zlikwidowali mieszkańcy Krakowa w 2016 r. dzięki udzielonym dotacjom w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji. Udzielono również 770 dotacji w wysokości 16,5 mln zł na realizację inwestycji w 2017 r., co odpowiada likwidacji ok. 1200 palenisk węglowych.

Anna Wawruch

Średnia kwota dotacji w 2016 r. wyniosła ponad 21 tys. zł. Szacuje się, że na terenie Krakowa do wymiany pozostało jeszcze ok. 16 tys. palenisk węglowych.

W 2016 r. wpłynęła również rekordowa liczba ponad 7300 wniosków na udzielenie dotacji, z czego w samym grudniu było ich blisko 2300. – Tak duża liczba złożonych wniosków świadczy o ogromnym zainteresowaniu mieszkańców wymianą palenisk węglowych, co, mam nadzieję, przełoży się już niebawem na poprawę stanu powietrza. Pamiętajmy, że w tym roku dotacja wynosi do 80 proc. poniesionych kosztów kwalifikowanych, a w roku następnym będzie malała – powiedział Witold Śmiałek, doradca prezydenta Krakowa ds. jakości powietrza.

Statystyki jednoznacznie wskazują na wzrost liczby składanych wniosków: z 7360 złożonych w 2016 r., w styczniu wpłynęło 183, w lutym – 387, w marcu – 471, w kwietniu – 428, w maju – 330, w czerwcu – 374, lipcu – 335, w sierpniu – 386, we wrześniu – 639, w październiku – 707, w listopadzie – 846 wniosków, a w grudniu aż 2275. W ubiegłych latach statystyki kształtowały się następująco: w 2013 r. złożono 1131 wniosków, w 2014 – 3085, a w 2015 – 2396.

W tym roku można uzyskać dofinansowanie do 80 proc. kosztów kwalifikowanych na wymianę palenisk węglowych na proekologiczne systemy grzewcze, w 2018 r. poziom ten spadnie do 60 proc.

Przypominamy, że na stronie internetowej obserwatorium.um.krakow.pl cały czas można zapoznać się z graficzną prezentacją danych dotyczących źródeł niskiej emisji w Krakowie oraz raportem na temat już zlikwidowanych palenisk.

Na terenie Krakowa wnioski o dotację można składać w następujących miejscach:

- os. Zgody 2, pok. nr 7, od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–18.00 (punkt informacyjno-doradczy, składanie wniosków),
- we wszystkich siedzibach UMK: p.l. Wszystkich Świętych 3–4, al. Powstania Warszawskiego 10, Rynek Podgórski 1, ul. Grunwaldzka 8, ul. Kasprowicza 29, ul. Wielopole 17a, os. Zgody 2, ul. Wielicka 28a, ul. Stachowicza 18, ul. Lubelska 27 w godzinach pracy Urzędu (składanie wniosków).
- w Punktach Obsługi Mieszkańca w Galerii Bronowice oraz Bonarce, od poniedziałku do soboty w godz. 10.00–18.00.

Niezbędne dla beneficjentów informacje i formularze dostępne są na stronie: www.bip.krakow.pl (ścieżka: Rozwój miasta – Polityki – Ochrona środowiska).

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

17 stycznia

- Prezentacja Planu Generalnego (Master Planu) dla projektu strategicznego „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”, sala Portretowa
- Tradycyjne spotkanie noworoczne Prezydenta Miasta Krakowa z krakowskim korpusem konsularnym, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Podziemia Rynku

18 stycznia

- Obchody 72. rocznicy zakończenia okupacji hitlerowskiej w Krakowie, cmentarz Rakowicki
- Wizyta w Narodowym Centrum Promieniowania Synchrotronowego, ul. Czerwone Maki

19 stycznia

- Wizyta ambasador Szwecji Ingi Eriksson Fogh
- Wręczenie prof. Ryszardowi Koziołkowi nagrody im. Kazimierza Wyki, Sala Obrad RMK



fot. Bogusław Świerczowski

20 stycznia

- Uroczystość zakończenia prezydencji Republiki Słowackiej i rozpoczęcia prezydencji Republiki Malty w radzie Unii Europejskiej, Sala Fontany MHK

21 stycznia

- Msza dziękczynna za postugę metropolity krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza, Sanktuarium Jana Pawła II w Łagiewnikach

24 stycznia

- Wizyta abp. Marka Jędraszewskiego, nowego metropolity krakowskiego

26 stycznia

- Wizyta ambasadora Danii Ole Egberga Mikkelsena
- Podpisanie porozumienia o przekazaniu gruntów pomiędzy Gminą Miejską Kraków a Gminą Wyznaniową Żydowską

TAURON Arena Kraków – tu trzeba być!

„Największe koncerty w Polsce w 2017”, „Kalendarium najciekawszych wydarzeń”, „10 koncertów, o których będzie głośno”, „Tam trzeba być” – takie nagłówki można było przeczytać na początku roku w wielu gazetach i portalach internetowych. Co je łączy? TAURON Arena Kraków, która wśród podobnych obiektów w Polsce nie ma sobie równych, jeśli chodzi o liczbę planowanych wydarzeń i koncertów z udziałem gwiazd światowego formatu.

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

W zestawieniach wśród pozycji obowiązkowych znalazły się koncerty Bruno Marsa, Roda Stewarta, Ennio Morricone, zespołów: Aerosmith, Linkin Park i System of a Down oraz imprezy sportowe z Mistrzostwami Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn na czele. Jeśli dodamy do tego wydarzenia w Małej Hali, w tym mecze drużyny R8 Basket, imprezy plenerowe, konferencje i kongresy, możemy być pewni, że będzie to rok pełen niezapomnianych emocji.

Pierwsze tegoroczne imprezy TAURON Arena Kraków ma już za sobą – to m.in. spotkania twórców internetowych „meetYT5” oraz koncert zespołu Green Day. Przed nami kolejne: Karnawałowa Moc Disco Polo (4.02), koncerty: Ennio Morricone (6.02), Roda Stewarta (19.02), Lindsey Stirling (24.02) oraz premiera pierwszego polskiego musicalu o życiu Jana Pawła II pt. „Karol” (25.02).

Następne na liście są: Polska Noc Kabaretowa (11.03), Mistrzostwa Świata we Freestyle Motocrossie (25.03), koncert Martiny „Tini” Stoessel (4.04) i „Superheroes in concert” (29.04). 6 maja odwiedzi nas DJ Hardwell. W maju odbędą się też Festiwal Muzyki Filmowej (20–21.05) i koncerty: André Rieu (25.05), Bruno Marsa (27.05) oraz Hansa Zimmera (30.05).

W czerwcu w Krakowie będzie królował rock – 2 czerwca zagra legendarny zespół Aerosmith, a po nim, w ramach Impact Festivalu – Linkin Park (15.06) i System of a Down (17.06).

Wakacje będą należeć do kibiców siatkówki za sprawą Memoriału im. Huberta Jerzego Wagnera (11–13.08) i ME w Piłce Siatkowej Mężczyzn (24.08–3.09), a jesień do fanów muzyki Andrei Bocellego (11.11) i Jamesa Newtona Howarda (26.11). Szczegółowe informacje na temat wszystkich tych wydarzeń można znaleźć na: www.tauronarenakrakow.pl.



fot. archiwum ARM SA

Podziemna dyplomacja

Tradycyjne spotkanie noworoczne Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego z krakowskim korpusem konsularnym już za nami. Tym razem dyplomaci zeszli do... podziemia, gdyż miejscem spotkania był oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa – Podziemia Rynku.



fot. Wiesław Majka / UJK

Tradycyjne spotkanie noworoczne prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego z krakowskim korpusem konsularnym

Beata Sabatowicz

Chociaż formuła noworocznego spotkania dyptomatów z założenia pozostaje niezmienna, każdego roku pojawiają się nowości – zarówno w składzie korpusu konsularnego, jak i prezentowanych planach na nowy rok.

Zmianą kluczową jest z pewnością zwiększenie liczby przedstawicielstw zagranicznych działających w naszym mieście. Dzięki zmianie statusu konsulatu austriackiego mamy obecnie w Krakowie aż osiem konsulatów generalnych: Austrii, Francji, Ukrainy, Rosji, Niemiec, Słowacji, Węgier oraz USA. Konsulowie honorowi reprezentują 26 krajów. Są wśród nich zarówno placówki nowo powstałe (Niderlandów z konsulem honorowym Patrickiem den Bultem), jak i konsulaty ponownie otwarte (konsulem honorowym Kazachstanu został Wiesław Hałucha, a Włoch – Katarzyna Likus). Swoją działalność kontynuuje przedstawiciel rządu Kur-

dystanu Ziyad Raof, natomiast konsulat Belgii czasowo zawiesił pracę.

Tak silna „zagraniczna” reprezentacja potwierdza, że Kraków to miasto otwarte na świat, a świat chętnie otwiera się na Kraków. Dowodzi tego także spora liczba wydarzeń międzynarodowych, które odbyły się w minionym roku. Z naszymi miastami partnerskimi świętowaliśmy jubileusze: 25-lecia partnerstwa z Frankfurtem nad Menem oraz 20-lecia funkcjonowania Domu Krakowskiego w Norymberdze oraz Domu Norymberskiego w Krakowie. Ważne były także obchody 25. rocznicy podpisania przełomowego „Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy” między Polską a Niemcami. Upamiętniliśmy 60-lecie węgierskiej rewolucji 1956 r. m.in. poprzez odsłonięcie tablicy (przy ul. Sławkowskiej 14) poświęconej solidarności polsko-węgierskiej.

Oprócz tych wielkoformatowych, ogólnopolskich wydarzeń zrealizowano również szereg innych projektów poświęconych kon-

kretnym dziedzinom. I tak, wspólnie z Konsulatem i Ambasadą Francji zorganizowano seminarium na temat jakości powietrza z udziałem ekspertów z Paryża i Bordeaux. O tym, jak zatroszczyć się o naszych seniorów, rozmawialiśmy podczas listopadowej konferencji w Centrum Kongresowym ICE Kraków wspólnie z naszymi partnerami z Bratysławy, Edynburga, Frankfurtu, Lipska, Ołomuńca, Trondheim i Wiednia.

Do historii z pewnością przejdą ubiegłoroczne Światowe Dni Młodzieży, które dostarczyły nam wszystkim wielu niepowtarzalnych chwil i wspomnień. – To było dla Krakowa – pod każdym względem – wielkie wyzwanie i chcę gorąco podziękować obecnym w naszym mieście przedstawicielstwom zagranicznym za nieocenioną pomoc i współpracę – powiedział podczas noworocznego spotkania prezydent Jacek Majchrowski. Do podziękowań przyłączył się także przewodniczący rady miejskiej Bogusław Kośmider. Z kolei wyrazy wdzięczności za wsparcie ze strony Urzędu Miasta Krakowa w imieniu wszystkich dyptomatów przekazała nowa dziekan korpusu konsularnego w Krakowie konsul generalna Węgier Adrienne Körmendy.

Także w tym roku kontakty międzynarodowe rozwijać będziemy dość intensywnie. W lipcu Kraków będzie gospodarzem 41. Sesji Światowego Komitetu UNESCO, a wcześniej – pod koniec marca – ugościmy uczestników trzeciej już edycji Europejskiego Kongresu Samorządów. Wiele ciekawych i atrakcyjnych propozycji zaoferuje nam Wiedeń podczas swoich „Dni” na początku kwietnia. Będziemy także odnawiać umowy z Wiedniem, Rzymem i Budapesztem oraz dzielić się z naszymi zagranicznymi partnerami wiedzą i doświadczeniem na temat skutecznego zarządzania zielenią miejską przy aktywnym udziale obywateli. W Krakowie obradować będzie także Rada Dyrektorów Organizacji Miast Dziedzictwa Światowego (OWHC). Absolutnie unikatowy projekt zrealizujemy z naszym partnerem Edynburgiem, dzięki czemu słynna szkocka krata będzie już nie tylko szkocka. Choć lista planów jest naprawdę długa, prezydent Jacek Majchrowski podkreślił, że – mając wsparcie ze strony dyptomatów – jest spokojny o ich realizację.

Serdeczna atmosfera spotkania i liczne deklaracje woli współpracy z obu stron z pewnością gwarantują, że także w tym roku krakowscy konsulowie będą aktywnymi uczestnikami wielu projektów. Zapraszamy do śledzenia naszego serwisu „Kraków otwarty na świat” na stronie www.krakow.pl, gdzie można znaleźć bieżące informacje o tych projektach i wiele innych niespodzianek!

Czarnogóra w Krakowie

Gdzie odnajdziemy malownicze plaże, dziewicze lasy, najgłębszy kanion i najstarsze drzewo oliwne w Europie? Na Bałkanach, w jednym z najmłodszych państw świata. Z jego pięknem, historią i kulturą coraz częściej możemy spotkać się w Krakowie dzięki działalności konsula honorowego Czarnogóry Marcina Ruty.



fot. archiwum CK Dworek Białoprądnicki

Warsztaty podróżnicze dla dzieci w Dworku Białoprądnickim

Magdalena Ochocka

Konsulat Honorowy Czarnogóry w Krakowie funkcjonuje od 2014 r. w Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”. Zabytkowy obiekt i jego otoczenie wzbudziły zachwyt również wśród gości uroczystej inauguracji działalności konsulatu, w tym wicepremiera, ministra spraw zagranicznych Czarnogóry Igora Lukšicia.

Biznesmen, społecznik i konsul Marcin Ruta od lat podejmuje liczne działania społeczne i kulturalne. Jest również członkiem Rady Patronackiej Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu. Za swoją aktywność społeczną został w 2015 r. uhonorowany nagrodą Lidera Regionu. W listopadzie ubiegłego roku Marcin Ruta znalazł się wśród laureatów nagrody specjalnej 25-lecia Wolności Rzeczypospolitej Polskiej, obok takich osobistości jak Jerzy Buzek, Jerzy Owsiak i Adam Małysz. Także w Krakowie dał się poznać jako wrażliwy na ludzkie potrzeby filantrop – wspiera dzieci niewidome i autystyczne, funduje place zabaw, pomaga rozwijać dziecięce pasje jako Mecenaz Dziecięcych Talentów, współpracuje z organizacjami pozarządowymi. Jego aktywność w Krakowie została w minionym roku doceniona tytułem „Filantropa Roku”.

Jako honorowy przedstawiciel Czarnogóry na terenie aż czterech województw – małopolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego – stara się ich mieszkańców zarazić pasją poznawania tego pięknego kraju. – To małe miejsce na ziemi, które skrywa niespodziewanie wiele – mówi konsul. – Mimo że jest jednym z najmłodszych państw świata, jego bogata historia sięga aż czasów starożytnych. Swoje ślady odcisnęli tam Rzymianie, Grecy, Wenecjanie i Turcy, co czyni Czarnogórę fascynującym miejscem spotkania Zachodu i Wschodu. To nie tylko wielki zaszczyt, ale i prawdziwa przyjemność być

polskiego, śląskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego – stara się ich mieszkańców zarazić pasją poznawania tego pięknego kraju. – To małe miejsce na ziemi, które skrywa niespodziewanie wiele – mówi konsul. – Mimo że jest jednym z najmłodszych państw świata, jego bogata historia sięga aż czasów starożytnych. Swoje ślady odcisnęli tam Rzymianie, Grecy, Wenecjanie i Turcy, co czyni Czarnogórę fascynującym miejscem spotkania Zachodu i Wschodu. To nie tylko wielki zaszczyt, ale i prawdziwa przyjemność być

konsulem honorowym tak wspaniałego kraju – dodaje.

Czy ten niewielki bałkański kraj jest w stanie zainteresować krakowian? Tak, zwłaszcza jeśli mają okazję poznać go w formie rodzinnych warsztatów. Przez cały wrzesień ubiegłego roku w Dworku Białoprądnickim odbywały się kreatywne spotkania „Rodzina na szlaku, czyli wędrówki po Czarnogórze”, podczas których dzieci i rodzice nie tylko poznawali historię, kulturę i zabytki tego małego kraju, ale i tworzyli jego wielkoformatową mapę z górkami i szczytami, napełniali wodą Jezioro Szkoderskie i usypywali wielką złotą plażę. Nie zabrakło również spotkania z kartografem i samodzielnego wytyczania czarnogórskich szlaków turystycznych. Efektem tych interesujących warsztatów jest „Rodzinny Przewodnik po Czarnogórze”. – Bardzo się cieszę, że Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” tak otwarcie podchodzi do moich inicjatyw i dzięki jego wsparciu mogę przybliżać krakowianom piękno Czarnogóry. Wspólnie wydaliśmy już dwie publikacje książkowe. Pierwsza, „Pomysłownik Niańka”, pełna była kreatywnych pomysłów na spędzanie rodzinnych chwil i porad specjalistów z różnych dziedzin. Druga zabiera czytelników na wędrówkę po Czarnogórze. Obie nie powstałyby bez wsparcia maluchów, którzy są współautorami. Dziękuję wszystkim dzieciom i rodzicom za ogromne twórcze zaangażowanie. Jestem pod dużym wrażeniem ich dzieł! – podkreśla konsul.

Biorąc pod uwagę dotychczasową współpracę Konsulatu Honorowego Czarnogóry z Dworkiem Białoprądnickim, możemy być pewni, że czeka nas jeszcze niejedna czarnogórska przygoda. A jak zdradza Marcin Ruta, plany są bardzo ciekawe.



Otwarcie Honorowego Konsulatu Czarnogóry w Dworku Białoprądnickim

fot. Wiesław Majka / UMK

Pasjonaci komunikacji miejskiej

To oni nakręcili zabawny filmik „Konstalers – Model”, w którym grają na częściach demontowanego tramwaju, także dzięki ich pomocy możemy podróżować bezpiecznie tramwajami i autobusami Krakowskiej Linii Muzealnej. Mowa o pasjonatach krakowskiej komunikacji miejskiej.



foto: Tomasz Bielecki

Promują zabytkowy tabor, pomagają w remontach zabytkowych pojazdów, organizują imprezy komunikacyjne i pomagają w akcjach organizowanych przez MPK

Małgorzata Stuch

Piotr, Michał, Dominik, Mateusz, Tomek i wielu innych (w sumie ok. 20 osób) to członkowie sekcji tramwajowej Krakowskiego Klubu Modelarzy Kolejowych (KKMK, www.facebook.com/kmk.krakow/). Są pasjonatami komunikacji miejskiej. Promują na rozmaite sposoby zabytkowy tabor, pomagają w remontach starych pojazdów, organizują wiele ciekawych imprez komunikacyjnych i pomagają w akcjach organizowanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne SA, np. w czasie przekazania nowych autobusów czy otwarcia nowych linii tramwajowych. Obsługują także Krakowską Linię Muzealną (www.facebook.com/muzealna/), której kursy są tradycyjnie uruchamiane w wakacje. Klubowicze jeszcze przed sezonem wspólnie z MPK i ZIKiT ustalają zasady funkcjonowania linii (rozkłady jazdy, grafiki). Później pozostaje obsługa – sprzedaż biletów, zabezpieczenie

drzwi, pomaganie motorniczemu w zmianie zwrotnic (zwrotnice zmieniane są ręcznie) czy otwieranie drzwi, które w większości zabytkowych pojazdów też otwierane są ręcznie. Większość wielbicieli komunikacji swoją pasję pielęgnuje także we własnym zakresie – jedni mają strony internetowe poświęcone komunikacji, drudzy fotografują pojazdy transportu zbiorowego czy zbierają materiały archiwalne dotyczące starych pojazdów.

Tomek Bielecki udziela się w sekcji tramwajowej od 2005 r. – Odkąd pamiętam, zawsze interesowałem się komunikacją. Ekipę Krakowskiego Klubu Modelarzy Kolejowych poznałem na jednej z organizowanych przez nich imprez. Chyba był to specjalny przejazd autobusem Ikarus – mówi Tomasz. Od 12 lat jest członkiem klubu i uczestniczy w większości organizowanych przez sekcję wydarzeń. Razem z innymi pasjonatami pomagał pracownikom MPK przy remoncie zabytkowych autobusów i tramwajów m.in. tramwaju LH

czy 102 N nazywanego przez motorniczych wiatrówką (według motorniczych budowa kabiny była taka, że hulał w niej wiatr i stąd nazwa) oraz autobusów np. Jelcz 021 (przegubowy ogórek), Ikarus 280, Ikarus 260.

Odrestaurowane tramwaje i autobusy są własnością MPK. Firma wykorzystuje je podczas dni otwartych zajezdni, rocznicowych parad taboru czy przejazdów Krakowskiej Linii Muzealnej. Autobusy biorą udział raz w roku w zlocie starych autobusów w Warszawie. Poza tym zabytkowy sprzęt można od MPK wypożyczyć na specjalne okazje. – Często wynajmujemy także pojazdy na nasze klubowe imprezy – wyjaśnia Tomasz Bielecki. – Jeździmy wtedy po mieście, robimy zdjęcia pojazdów na tle różnych krakowskich zabytków czy miejsc związanych z komunikacją. Czasem są to np. miejsca, skąd zaczęły kursować określone linie autobusowe czy tramwajowe – dodaje. Zdjęcia Tomka i innych pasjonatów komunikacji można oglądać w krakowskiej galerii internetowej Fotozajezdnia.pl. Są tu także zdjęcia Piotra Reclawa nazywanego w klubie Czesławem. Czesław zagrał jedną z głównych ról w filmiku „Konstalers – Model” oraz w filmach MPK, promujących zalety tramwaju Krakowiak. Wszystkie te filmy można znaleźć w internecie. Czesław sam o sobie mówi, że komunikacją interesuje się od przedszkola. Do KKMK przyłączył się w 2012 r. – W remontach zabytków uczestniczę, ale w mniejszym zakresie, bo nie mam zbyt wiele wolnego czasu, a to jednak pracowite zajęcie. Najchętniej robię fotki pojazdów w plenerach, kiedyś nawet dostałem nagrodę za jedno z takich zdjęć – mówi. Chętnie też bierze udział w imprezach KKMK np. w Krakowskiej Nocce. To nic innego jak nocny objazd miasta, organizowany np. w styczniu. Pasjonaci komunikacji wyjeżdżają tramwajem o godz. 22.00 i jeżdżą do 6.00 rano, po drodze zatrzymując się w ciekawych i znaczących dla komunikacji miejscach. Niekiedy podczas takich imprez powstają bardzo ciekawe fotografie. Swoje zawodowe życie Czesław także związał komunikacją, bo na co dzień jest dyspozytorem w Mobilisie. Mateusza Muchę natomiast można spotkać w autobusie MPK. Niedawno ukończył kurs na kierowcę. I on jest mocno zaprzyjaźniony z KKMK. – Pomagam przy remontach, trochę przy tramwajach, ale bardziej przy autobusach. No i udzielam się w imprezach klubu – wyjaśnia. Mateusz Mucha ma swój fanpage poświęcony wyświetlaczom w autobusach, poza tym tworzy modele do symulatora autobusów. Z pasjonatami komunikacji związał się po tym, jak spodobał mu się udział w przejeździe wokół Krakowa wynajętą przegubową scanią.



fot. Bogusław Świerowski

Eliza Pulit

Czym zajmuje się Pani w Radzie Krakowskich Seniorów?

Eliza Pulit: Pełnię funkcję sekretarza w Komisji do spraw Ekonomicznych i Lokalowych Warunków Życia oraz Infrastruktury Seniorów.

Jak ocenia Pani pierwszą kadencję Rady Krakowskich Seniorów?

EP: Bardzo pozytywnie. W jej trakcie nauczyliśmy się, jak współpracować ze sobą. Stworzyliśmy do tego warunki, m.in. Regulamin Pracy Rady Krakowskich Seniorów. Utworzyliśmy pięć komisji tematycznych, rozpoczęliśmy współpracę z władzami miasta, czyli Radą Miasta Krakowa i Prezydentem Miasta Krakowa Jackiem Majchrowskim oraz z poszczególnymi wydziałami. Dzięki przychylności władz magistratu oraz doradcy prezydenta Anny Okońskiej-Walkowicz m.in. stworzony został „Informator dla seniorów”, który pomógł w załatwianiu wielu trudnych spraw i prosto tłumaczył, gdzie oraz do kogo warto się z nimi zwrócić. Zorganizowaliśmy I Kongres Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów w Krakowie. Poza tym współuczestniczyliśmy w wielu projektach realizowanych na rzecz seniorów.

Wychodzimy naprzeciw seniorom

Z Elizą Pulit, członkinią Rady Krakowskich Seniorów I i II kadencji, kierowniczką Miejskiego Dziennego Domu Pomocy Społecznej nr 3, odznaczoną Srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę na rzecz seniorów rozmawia Paweł Waluś.

W takim razie co jest dla Pani priorytetem w II kadencji?

EP: Na pewno kontynuowanie tego, co zaczęliśmy w I kadencji. Ważna jest też pomoc nowym członkom Rady i włączenie ich do działania na rzecz innych seniorów. Najistotniejsze jednak pozostaje aktywizowanie społeczne osób starszych, tych, którzy czują się samotni i bezradni. Walka z wykluczeniem społecznym oraz integracja międzypokoleniowa pozostają nieustannie najważniejszymi celami Rady Krakowskich Seniorów. Los ludzi starszych jest mi bliski, dlatego postanowiłam dołączyć do tej organizacji i wspomóc ją w realizacji wspomnianych postulatów.

W jaki sposób Rada Krakowskich Seniorów chce walczyć z wymienionymi problemami?

EP: Możemy pomóc, informując osoby starsze o pomocy zapewnianej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz podobne placówki uruchomione w tym samym celu. Wychodzimy naprzeciw seniorom potrzebującym wsparcia poprzez dyżury i włączanie ich w różne aktywności, a także zachęcanie do zmiany ich trybu życia, aby nie czuli się zagubieni w nowoczesności.

Powietrze Kraków

Sprawdź atmosferę w Krakowie i dowiedz się, jak możesz ją poprawić.

POBIERZ Z Google Play

Pobierz w App Store

W trosce o seniorów – po konferencji

To pytanie towarzyszyło wszystkim, pochodzącym z różnych krajów uczestnikom konferencji „W trosce o seniorów naszych miast”. Konferencję zapowiedziałam i zaprosiłam na nią mieszkańców Krakowa w październikowym numerze KRAKOWA.PL. Pisałam wówczas o sprawach organizacyjnych i pokładanych w tym spotkaniu nadziejach.



fot. Barbara Kańska-Bielak

Konferencja, w której uczestniczyło 465 osób, stała się przyczynkiem do utworzenia przymierza europejskich miast, które od kilku już lat wdrażają rozwiązania systemowe mające na celu zapewnienie seniorom komfortu życia i możliwości wszechstronnego rozwoju. Choć tradycja, możliwości finansowe czy determinacja liderów są różne w poszczególnych miejscach, to jednak czerpanie z doświadczeń, projektów i przemyśleń innych zawsze motywuje i inspirować osoby odpowiedzialne za poszczególne dziedziny życia społecznego. Wspólne spotkania dają im szansę na połączenie wysiłków.

Cenni eksperci

W pomoc w organizowaniu konferencji i jej przeprowadzeniu bezinteresownie zaangażowało się grono naukowców zajmujących się problematyką starzenia się, reprezentujące kilka krakowskich uczelni. Ich zaangażowanie m.in. w prowadzenie warsztatów ekspertów nadało spotkaniu charakter pogłębionego namysłu nad dotychczasowymi wdrożeniami w poszczególnych miastach Europy, stworzyło podstawy do ujednoczenia pojęć oraz pozwoliło na precyzyjne określenie trudności, jakie napotyka polityka senioralna.

Najcenniejszą częścią konferencji były warsztaty ekspertów. Uczestniczyły w nich 62 osoby. Byli wśród nich przedstawiciele miast partnerskich Krakowa: Trondheim, Edynburga, Wiednia, Ołomuńca, Lipska, Frankfurtu i Bratysławy. W konferencji wzięło także udział 10 reprezentantów Warszawy, Poznania, Gdańska, Wrocławia, Gdyni i Kielc, w tym doradcy prezydentów, pełnomocnicy i dyrektorzy wydziałów. Urząd Miasta Krakowa i miejskie jednostki Krakowa repre-

zentowało 17 osób – dyrektorzy lub ich zastępcy. W warsztatach ekspertów uczestniczyli także przedstawiciele kilku krakowskich uczelni zajmujących się problematyką starzenia się, pięciu ekspertów członków Krakowskiej Rady Seniorów i Krakowskiego Centrum Seniora oraz kilku przedstawicieli organizacji pozarządowych, biznesu i Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Ekspertami było osoby starsze i młode, przedstawiciele różnych profesji, osoby odpowiedzialne za rozmaite dziedziny życia swoich miast i uczestniczące w setkach projektów. Ich zadaniem było wypracowanie rekomendowanych rozwiązań miejskich, które sprawią, że niedogodności występujące w późnym wieku zostaną zminimalizowane, a seniorzy będą czuli się zadbanymi i docenieni. Chodziło też o wskazanie kierunków rozwoju szeroko rozumianej polityki senioralnej samorządów i państw. Pracowano nad czterema aspektami życia seniorów: aktywnością, dialogiem, partycypacją i przestrzenią. Dla tych zagadnień zarekomendowano szereg rozwiązań, które powinny zostać wprowadzone w życie w każdym z miast. Pełna ich lista znajdzie się niebawem na stronie internetowej www.dlaseniora.krakow.pl, można ją będzie także otrzymać ode mnie na wydruku. Przedstawię tylko kilka, aby zachęcić czytelników do zapoznania się z całością.

Najważniejsze kierunki rozwoju

Wszyscy eksperci byli zgodni co do niebywalej wartości więzi międzypokoleniowych, które owocują lepszą edukacją młodszych i większą mobilnością, witalnością i radością osób starszych. Niestety, organizacja życia w miastach często dzieli pokolenia, dlatego jednym z postulowanych rozwiązań miałyby być tworzenie miejsc, w których w sposób naturalny młodzież współpracowałaby z osobami starszymi, możliwa byłaby realizacja wspólnych programów i projektów inicjowanych i finansowanych przez miasta.

Bołączką wszystkich miast podejmujących różnorodne starania, aby służyć starszym mieszkańcom, jest skuteczne docieranie z informacjami do osób starszych, dla których te informacje mogą mieć fundamentalne znaczenie. Ustalono, że osoby starsze w Polsce wciąż nie posługują się sprawnie internetem i muszą otrzymać w wiarygodnych miejscach zapraszające ulotki.

Stwierdzono, że konieczne są działania informacyjne, które pokazują aktywność starszych mieszkańców na różnych polach. Dzięki temu budowany jest wizerunek seniorów nie tylko jako odbiorców usług, ale jako animatorów życia społecznego, postaci ambitnych, zaangażowanych w samorozwój i życie społeczne.

Zapraszam Państwa gorąco do współpracy we wdrażaniu rekomendowanych rozwiązań w myśl motto polityki senioralnej naszego miasta: „Kraków z seniorami dla seniorów”.

Anna Okońska-Walkowicz, doradca prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

Okiem Przewodniczącego: Fascynujące finanse

„Idee bez pieniędzy to utopia, pieniądze bez idei to cynizm” – tym dość powszechnie znanym powiedzeniem kontynuuję nowy cykl artykułów, pokazujących w sposób prosty zasady rządzące finansami samorządowymi. Chcę się podzielić moją fascynacją tym aspektem działalności samorządowej.



fot. Wiesław Majka / UMK

Wspaniałe pomysły, koncepcje i projekty brzmią pięknie, porywają zarówno swych twórców, jak i publiczność. Jednak planując, prędzej czy później trzeba się skonfrontować z rzeczywistością. Najwspanialsze idee weryfikowane są przez realia, w tym przede wszystkim przez koszty i możliwości ich finansowania. Gdy dochodzi do rozmów o pieniądzu, zaczyna się poważny problem. Jeżeli nie znajdzie się sposobu na sfinansowanie, nawet najwspanialsza idea staje się nierealna. Dlatego w kilku artykułach chcę przedstawić, jak ważna jest znajomość realiów samorządowych finansów.

Po pierwsze: dlaczego finanse są takie ważne?

Są różne pomysły na działania, na poprawianie życia w mieście, na inwestycje, na plany lokalne i ogólnomiejskie. Jedni widzą konieczność wielkich inwestycji, które z jednej strony pobudzą aktywność firm i mieszkańców, a z drugiej otworzą nowe możliwości działania, zarabiania i zatrudniania. Do takich wielkich inwestycji zaliczyć można budowy nowych tras tramwajowych, dróg i estakad, ekospalarni, centrum kongresowego, hali widowiskowo-sportowej czy filharmonii. Drudzy na rozwój miasta patrzą głównie z perspektywy spraw lokalnych – utrzymania terenów zielonych, i rekreacyjnych, budowy i remontów szkół, dróg lokalnych, chodników, domów i instytucji kultury. I jedni, i drudzy, chcąc wprowadzić swoje pomysły w życie, potrzebują do tego przede wszystkim możliwości finansowych. Bez pieniędzy żaden pomysł nie

ma szans na realizację, to oczywiste. Ale środki na wykonanie danego pomysłu to nie wszystko – potrzebny jest też plan danego przedsięwzięcia. Bez planu wydatkowania środków nie da się nic zrobić. Rozumieją to ci mądrzy młodzi ludzie, którzy otrzymują kieszonkowe i chcą sobie coś większego kupić. Rozumieją to prowadzący budżet gospodarstwa domowego, którzy muszą umieć zaplanować, ile potrzebują pieniędzy na realizację kolejnych elementów swego planu. Znajomość podstaw finansów to klucz do jakichkolwiek finansowych sukcesów.

Po drugie: jakie zagadnienia dotyczą finansów samorządowych?

Finansami samorządowymi można nazwać ogół zagadnień związanych z zarządzaniem samorządowymi pieniędzmi. Wśród wielu elementów składających się na zagadnienie finansów najważniejszy jest budżet, czyli zestawienie dochodów i wydatków samorządu na jeden rok. Podobne zestawienie, ale obejmujące kilka kolejnych lat, nazywamy Wieloletnią Prognozą Finansową.

Drugim, niesłychanie ważnym zagadnieniem dotyczącym finansów samorządowych jest tzw. prognoza długu. To wieloletni plan zadłużania, uwzględniający dość skomplikowane zależności między możliwym długiem a poszczególnymi dochodami i wydatkami samorządu. Niestety, wiele osób nie rozumie konieczności zachowania tych proporcji.

Trzecim istotnym elementem systemu finansów samorządowych są spółki samorządowe. W Krakowie podmioty te mają niemal takie same dochody jak gmina. Spółki rządzą się innymi prawami, adekwatnymi dla jednostek gospodarczych. Miasto jest dla tych spółek instytucją właścicielską, ale ich fundusze nie są wliczane wprost do ogółu finansów Miasta. Spółki stanowią jedną z głównych części składowych mienia samorządu. W skład mienia komunalnego obok spółek wchodzi także należące do gminy nieruchomości. Wartość mienia Gminy Miejskiej Kraków brutto wg stanu na 31 grudnia 2015 r. wynosiła 63 mld 061 mln 793 tys. 719 zł. Te 63 mld zł to wielki majątek, który stworzyły dziesiątki pokoleń przed nami. To własność samorządu, choć dysponujemy de facto tylko naprawdę nieznaną jego częścią. Sporą część tego majątku stanowią bowiem grunty, zabudowane drogami, nieruchomościami i lasami.

Kolejnym ważnym zagadnieniem z zakresu finansów samorządu są przychody i rozchody, czyli środki związane z konkretnym zadłużeniem w danym roku. Przychody to nowe zadłużenie, a rozchody to spłata

zadłużenia dotychczasowego. W ten sposób pokazałem główne elementy finansów publicznych.

FINANSE SAMORZĄDOWE

- 1 BUDŻET- DOCHODY/WYDATKI NA DANY ROK**
- 2 WIELOLETNIA PROGNOZA FINANSOWA NA KOLEJNE LATA**
- 3 WIELOLETNIA PROGNOZA ZADŁUŻENIA**
- 4 PRZYCHODY I ROZCHODY ROCZNE**
- 5 MIENIE KOMUNALNE, W TYM SPÓŁKI KOMUNALNE**

prezentacja
Piktochart
www.piktochart.com

Po trzecie: na co mamy wpływ?

Wielu osobom wydaje się, że w kwestii finansów publicznych na wszystko mamy wpływ, że wszystko możemy w zależności od potrzeb zmieniać. Wielu mówi, że przy budżecie Miasta Krakowa, którego dochody to mniej więcej 4,8 mld zł, jakieś nowe zadanie warte kilka lub kilkanaście milionów to drobnostka. Uważa się też np., że możemy opodatkować wjazdy do Krakowa czy obłożyć opłatą inne działania. Przy tak wielkim budżecie wszystko wydaje się proste. Niestety tak nie jest. Możemy dysponować tylko tymi środkami, do których mamy ustawowe prawo. Zdecydowana większość budżetu, zarówno w zakresie zadań bieżących, jak i majątkowych, jest już związana umowami i zobowiązaniami. Dlatego realnie zmiany budżetu mogą dotyczyć 2–7 proc. jego całości. Tylko biorąc pod uwagę te ograniczenia, można do budżetu wprowadzać nowe zadania i nowe projekty.

Po czwarte: ciąg dalszy nastąpi

Starłem się wyjaśnić, czym są finanse samorządowe i jakie zagadnienia się na nie składają, a także to, na co jako samorząd mamy realny wpływ. W kolejnych numerach KRAKOWA.PL szczegółowo opiszę budżet miasta – jego składniki, zasady nim rządzące, a także możliwości wprowadzania w nim modyfikacji. Finanse są fascynujące, bo są głównym i najważniejszym narzędziem zmian. Jak już wspominałem na początku, same pieniądze bez idei, projektów, pomysłów, wartości tak naprawdę niewiele mogą spowodować. Słusznie mówi się, że pieniądze szczęścia nie dają. Trudno jednak bez nich żyć. Dlatego warto wiedzieć o finansach jak najwięcej.

Bogusław Kośmider, przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Kalendarium Przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących Rady Miasta Krakowa:

9 stycznia

- XXVI Noworoczne Spotkanie Opłatkowe Samorządów Małopolski i Polski, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, Federacja Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP)

11 stycznia

- 62. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)

12 stycznia

- obrady Sobieskiego Parlamentu, Urząd Miasta Krakowa (zaproszenie: Organizatorzy Sobieskiego Parlamentu)

14 stycznia

- jubileusz XXV-lecia Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Zakonu Pi-jarów w Krakowie, sala Kupiecka UMK (zaproszenie: Zarząd, Rada

oraz Klub Seniora Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Zakonu Pi-jarów w Krakowie)

15 stycznia

- uroczystości związane z 72. rocznicą rozstrzelania przez Niemców hitlerowskich 79 osób na Dąbiu, Rakowice i ul. Półkole (zaproszenie: Rada i Zarząd Dzielnicy II)

17 stycznia

- spotkanie noworoczne z korpusem konsularnym, Podziemia Rynku Głównego, Rynek Główny 1 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)

18 stycznia



foto: Wiesław Mejka / UMK

- obchody 72. rocznicy zakończenia okupacji hitlerowskiej w Krakowie, cmentarz Rakowicki (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)

20 stycznia

- obchody 154. rocznicy wybuchu powstania styczniowego (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa, Związek Inwalidów Wojennych RP, Małopolska Rada Kombatanów i Osób Represjonowanych, Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana)

21 stycznia

- msza św. dziękczynna za 11 lat posługi pasterskiej kard. Stanisława Dziwisza, Sanktuarium św. Jana Pawła II (zaproszenie: biskupi pomocniczy oraz Rada Kapłańska Archidiecezji Krakowskiej)

23 stycznia

- XV Styczniowe spotkania gimnazjalistów, ul. Ułanów 9 (zaproszenie: dyrekcja oraz społeczność Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji w Krakowie)

28 stycznia

- kanoniczne i liturgiczne rozpoczęcie postugi w archidiecezji krakowskiej abp. Marka Jędraszewskiego, metropolity krakowskiego, katedra na Wawelu (zaproszenie: kard. Stanisław Dziwisz oraz abp Marek Jędraszewski)

Nowoczesna wizja Nowej Huty

Projekt „Nowa Huta Przyszłości” coraz bliżej realizacji. Artur Paszko, prezes zarządu Kraków Nowa Huta Przyszłości SA przedstawił radnym z Komisji Mienia i Rozwoju Gospodarczego plan generalny inwestycji.

Katarzyna Maleta-Madejska

Przylasek Rusiecki jako strefa rekreacji dla krakowian i centrum aktywności gospodarczej w Parku Naukowo-Technologicznym w Branicach to najważniejsze z elementów przedstawionego Master Planu inwestycji „Nowa Huta Przyszłości”. Koszt całego projektu wycenia się na 870 mln zł. Część pieniędzy ma pochodzić z funduszy unijnych. Spółka Nowa Huta Przyszłości została utworzona w listopadzie 2014 r. przez Gminę Miejską Kraków oraz Województwo Małopolskie w celu realizacji projektu o tożsamej nazwie.

Plan, z którym radni mieli okazję się zapoznać, zawiera w sobie kilka ważnych elementów. W Master Planie można określić cele i działania, ale także ryzyko, które potencjalnie może ograniczać zakres realizacji poszczególnych części projektu. Jest to strategiczny projekt dla Krakowa, ale również, ze względu na swą skalę, ważny dla całego kraju. „Nowa Huta Przyszłości” ma objąć 580 ha. W Master Planie możemy przeczytać: „Kraków Nowa Huta Przyszłości to szczególne miejsce połączonych funkcji: biznesu, nauki, kultury i rekreacji. Nowoczesny, dobrze skomunikowany fragment Krakowa, zapewniający doskonałe warunki rozwoju innowacyjnej przedsiębiorczości. Inspirująca, atrakcyjna, zorganizowana z poszanowaniem walorów przyrodniczych przestrzeń urzeczywistniająca najlepsze cechy współczesnego miasta”.

Artur Paszko, prezes spółki, zapowiedział, że władze liczą na prywatnych inwestorów, którzy zainwestują w Nowej Hucie ponad 5 mld zł. Oblicza się także, że w nowo powstających firmach zatrudnienie znajdzie ok. 40 tys. pracowników. O to, na jakim etapie są rozmowy z przyszłymi kontrahentami, pytał Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Przedstawiciele Kraków Nowa Huta Przyszłości SA opowiadali m.in. o spotkaniach z przedstawicielami chińskich

firm. – Rozmowy te były bardzo konkretne, tamtejszy rynek staje się coraz bardziej otwarty na inwestowanie w Polsce. W szczególności zainteresowanie budziło Centrum Logistyczne na terenie projektu „Kraków – Nowa Huta Przyszłości” – poinformował Artur Paszko.

Spółka podpisała porozumienie z hutą ArcelorMittal na wykorzystanie części terenów. Pozyskiwanie nowych kontrahentów i inwestorów będzie równoległe z powstawaniem Parku Naukowo-Technologicznego Branice, którego budowa rozpocznie się w przyszłym roku. Także w 2018 r. mają rozpocząć się prace związane z zagospodarowaniem terenu Przylasku Rusieckiego. Ma tam zostać stworzony atrakcyjny obszar wypoczynku i rekreacji, z poszanowaniem cennych zasobów przyrodniczych i ekologicznych. Powstaną m.in. kąpielisko i strefa hotelowo-wypoczynkowa. Modernizacja Przylasku Rusieckiego ma kosztować ok. 8 mln zł, jednak większość, bo prawie 6 mln, ma pochodzić z dofinansowania UE.

Prezes Paszko zapowiedział także stworzenie Centrum Logistycznego, które będzie

jednym z czterech ważnych filarów „Nowej Huty Przyszłości”. Zlokalizowane w Ruszczy centrum będzie spełniać funkcję największego w okręgu punktu przeładunkowego i bazy transportowej. – Plusem tego umiejscowienia jest bliskość linii kolejowej, która będzie dodatkowym atutem bazy przeładunkowej. W naszych planach chodzi przede wszystkim o jak najpełniejsze wykorzystanie przestrzeni Nowej Huty i tego, co już się tam znajduje – mówił Artur Paszko.

Czwartym z elementów dopełniających inwestycję będą „Błonia 2.0”, czyli Centrum Wielkoskalowych Wydarzeń Kulturalnych. To tam będą mogły się odbywać ogromne imprezy plenerowe.

Wszystkie koncepcje rozwoju łączy jeden cel – rozwój gospodarczy i społeczny Nowej Huty. Założenia koncepcyjne projektu opierają się na połączeniu tych obszarów i zamierzeń inwestycyjnych.

Tereny objęte planem połączy Szlak Nowej Huty Przyszłości. Będzie to element spinający poszczególne obszary nie tylko poprzez powiązania przestrzenne, ale również ideowe. Szlak będzie miał charakter ciągu pieszego i rowerowego oraz ścieżki edukacyjnej i promocyjnej poświęconej innowacjom, ekologii, historii i kulturze Nowej Huty. Radni wyrażali poparcie dla tej inicjatywy. – Z projektem „Nowa Huta Przyszłości” wiąże od siedmiu lat bardzo duże nadzieje, chociażby w związku z lepszym skomunikowaniem tego obszaru miasta. Jest to ważna inwestycja nie tylko dla Krakowa, ale również dla gmin ościennych – mówiła radna Katarzyna Pabian.

Projekt zakłada bardzo rozwinięte i kosztowne inwestycje, a ich zakończenie planowane jest na 2030 r.



Przylasek Rusiecki jako strefa rekreacji dla krakowian i centrum aktywności gospodarczej w Parku Naukowo-Technologicznym w Branicach to najważniejsze z elementów przedstawionego planu inwestycji „Nowa Huta Przyszłości”

Rezolucjami w smog

Podczas sesji RMK radni coraz więcej czasu poświęcają tematowi smogu. W trakcie sesji 11 i 25 stycznia podjęli dwie rezolucje w tej sprawie. Trzecia, w sprawie możliwości kontrolowania przez strażników miejskich z Krakowa palenisk w gminach ościennych podczas drugiego czytania podjęta zostanie najprawdopodobniej na jednej z najbliższych sesji.

Łukasz Nowakowski

Rezolucja w sprawie umarzania postępowań dotyczących spalania śmieci i chemikaliów na terenie miasta Krakowa ze względu na niską szkodliwość społeczną skierowana została do Ministra Sprawiedliwości, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, szefa Prokuratury Okręgowej w Krakowie oraz Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie. Radni uważają, że takie umarzanie może zachęcać niektóre osoby prywatne oraz firmy do kontynuowania tego procederu. Ilość substancji toksycznych powstających np. podczas spalania farby jest ogromna i przyczynia się w znacznym stopniu do powstawania krakowskiego smogu.

Kolejna z rezolucji skierowana była do Sejmu i Senatu RP w sprawie zmiany wysokości kar za spalanie odpadów wbrew art. 155 Usta-

wy o odpadach. Radni sugerują w niej, aby w przypadku pozytywnego wyniku badania próbki pobranej u osoby podejrzanej o spalanie zabronionych substancji (koszt. ok. 1000 zł, pokrywany z budżetu miasta) – popełniający wykroczenie byłby z urzędu zobowiązany do pokrycia kosztów badania próbki.

Projekt rezolucji, która będzie procedowana w najbliższym czasie, dotyczy kontroli krakowskiej straży miejskiej w gminach ościennych. Skierowany został do Marszałka Województwa Małopolskiego. Radni postulują w nim możliwość kontrolowania przez strażników miejskich z Krakowa palenisk znajdujących się w gminach ościennych Krakowa. Jak piszą radni w rezolucji, szacuje się, że od 20 do 30 proc. krakowskiego smogu pochodzi z gmin leżących w bezpośrednim sąsiedztwie Krakowa.



foto: Łukasz Nowakowski

W ciągu dwóch sesji radni podjęli dwie rezolucje w sprawie smogu, a trzecią procedowali podczas pierwszego czytania

Innowacje w komunikacji i w bezpieczeństwie

Czy uda się w Krakowie ulepszyć system zakupu biletów długoterminowych? O tym dyskutowano podczas posiedzenia Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych. Radny Łukasz Wantuch przedstawił także swoje pomysły na innowacje w zakresie bezpieczeństwa.

Katarzyna Maleta-Madejska

Przewodniczący Komisji Michał Drewnicki pytał także o możliwość zmiany sposobu zakupu biletów długoterminowych zapisywanych na Krakowskiej Karcie Miejskiej. – Bardzo się cieszę, że jest możliwość zakupu biletu miesięcznego przez internet, jednak w dalszym ciągu trzeba po zakupie iść do automatu, by bilet wczytać, zapisać na karcie. Czy myślą Państwo nad zmianą tego procesu? – pytał Drewnicki.

Na razie nie ma takich możliwości, gdyż wiąże się to z dużą i kosztowną modernizacją sieci Krakowskiej Karty Miejskiej. – Dziś karty KKM są tylko nośnikami, dlatego trzeba łądować je bezpośrednio w biletomacie. Aby karty działały podobnie jak karty płatnicze, trzeba rozbudować system informatyczny. W szczególności chodzi tu o dostęp do sieci w każdym tramwaju i autobusie, co jest bardzo kosztowne – stwierdził Marcin Korusiewicz, dyrektor ZIKiT.

Na posiedzeniu komisji swój pomysł zaprezentował także radny Łukasz Wantuch, który zaproponował umieszczenie kamer na mundurach policjantów i strażników miejskich.

– Kamery umieszczone byłyby tak, aby obserwować to, co dzieje się zarówno z przodu, jak i z tyłu funkcjonariusza. Zapis przekazywany byłby bezpośrednio sygnałem GPRS lub LTE do dyżurującego funkcjonariusza. Oczywiście byłby to zapis szyfrowany. Zwiększyłoby to bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i samych policjantów oraz strażników – tłumaczył radny Wantuch.

Jednak pozostali radni byli nieco sceptyczni. – Podoba mi się ten pomysł, jednak jest kilka słabych stron. Inwigilacja, dotycząca także sfer osobistych, czy to nie jest za dużo? – pytał radny Andrzej Mazur. Zaproponowano, by kamery mogły być włączane tylko w czasie interwencji. Wiadomo, że rząd również planuje wprowadzenie tego typu innowacji w policji. Dlatego Michał Drewnicki zaproponował, aby najpierw poczekać na decyzje władz centralnych. Marta Patena zaś zasugerowała, aby ten pomysł ocenili najpierw komendanci policji oraz straży miejskiej i wyrazili swe opinie. Dopiero wówczas radni będą mogli zastanawiać się nad wprowadzeniem tego typu rozwiązań wśród mundurowych służb miejskich.

Głos Dzielnic

W pierwszym w nowym roku Głosie Dzielnic można przeczytać o: wniosku radnych o telefony komórkowe oraz indywidualne adresy mailowe dla strażników miejskich, tymczasowych handlarzach przy budynku KS Korona oraz przekształceniu Gimnazjum w Nowej Hucie. Zapraszamy do lektury!

Dzielnica I Stare Miasto Telefony dla strażników

Radni dzielnicowi skierowali wniosek do Prezydenta Miasta Krakowa o wyposażenie funkcjonariuszy Straży Miejskiej w telefony ko-



fot. Błażej Siekierka / UMK

mórkowe oraz indywidualne służbowe adresy e-mail. Ich imiona i nazwiska oraz obszary działania powinny być dostępne na stronie internetowej Straży Miejskiej. Jak uzasadniają radni, obecnie strażnicy rejonowi są anonimowi i poza cotygodniowymi dyżurami w siedzibie Dzielnicy I Stare Miasto trudno dostępni dla mieszkańców. Linia 986, która w tej chwili zapewnia jedyną możliwość kontaktu, jest telefonem alarmowym i powinna służyć do zgłaszania zdarzeń nagłych, wymagających natychmiastowej interwencji. Dlatego też większość mieszkańców – z obawy przed posądzeniem o blokowanie telefonu alarmowego – rezygnuje z kontaktu ze strażnikiem rejonowym.

Dzielnica III Prądnik Czerwony „Nie” dla buspasa

Radni negatywnie zaopiniowali wprowadzenie buspasa na ul. Pilotów. Jak uzasadniają, ograniczenie ruchu samochodowego do jednego lewego pasa spowoduje spore utrudnienia w poruszaniu się samochodów. Lewy pas jest wspólnym pasem do jazdy na wprost oraz do skrętu w lewo (do centrum biurowego Etiuda i Benaco, ul. Wieniawskiego, do Delikatesów Alma). Wyłączenie prawego pasa ruchu spowoduje, iż samochody chcące skręcić w lewo będą blokować przejazd na wprost. Ponadto w listopadzie 2016 r. została przebudowana sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Pilotów z ulicami Widną i Wieniawskiego oraz na wysokości Almy. Nowe światła przewidują skręt w lewo i jakakolwiek ich modernizacja jest nieuzasadniona. Świadczyłaby zarówno o niegospodarności, jak i braku jakiejkolwiek długofalowej wizji organizacji ruchu w tym rejonie. Jednym ze sposobów poprawienia funkcjonowania komunikacji miejskiej w tym rejonie jest zintensyfikowanie prac nad linią tramwajową Meissnera–Mistrzejowice. Należy pamiętać, że ul. Pilotów nie jest ulicą tranzytową

miasta, ale stanowi dojazd do domów dla mieszkańców Olszy, Olszy II i Rakowic, więc jakiegokolwiek utrudnianie poruszania się samochodów w tym rejonie jest nieuzasadnione.

Dzielnica VII Zwierzyniec Przywrócić funkcjonalność chodnika

Radni zawnioskowali o przywrócenie funkcji oraz wyglądu chodnika znajdującego się przed przebudowaną kamienicą na ul. Prusa 7, zgodnie z jego wyglądem sprzed rozpoczęcia przebudowy. Radni zwracają uwagę na konieczność odtworzenie „oczek” z zielenią wraz z nasadzeniem roślin oraz zachowania miejsc parkingowych. Uchwała dotyczy rekultywacji trzech fragmentów zieleni. Przywrócenie stanu pierwotnego sprzed dnia rozpoczęcia inwestycji jest zgodne z obietnicami złożonymi mieszkańcom przez przedstawiciela Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu oraz samorządu lokalnego na spotkaniu w powyższej sprawie.

Dzielnica XIII Podgórze Usunąć handlarzy z „Korony”

Rada Dzielnicy XIII Podgórze wnioskuje do Prezydenta Miasta Krakowa o podjęcie działań na rzecz usunięcia tymczasowych obiektów



fot. Lukasz Nowakowski

handlowych z ul. Kalwaryjskiej przy budynku KS Korona, aby uporządkować przestrzeń publiczną. Kompleks hal sportowych KS Korona wpisany jest do gminnej ewidencji zabytków Krakowa i winien być chroniony w każdym wymiarze.

Dzielnica XV Mistrzejowice Przekształć szkołę

Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice popiera stanowisko Rady Pedagogicznej Gimnazjum nr 37 z Oddziałami Integracyjnymi zawarte w jej uchwale nr 4/2016/2017 z 1 grudnia 2016 r. w sprawie propozycji przekształcenia Gimnazjum nr 37 z Oddziałami Integracyjnymi w Szkołę Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi. Gimnazjum nr 37 ma odpowiednie warunki lokalowe, w tym brak barier architektonicznych. Szkoła ta ma wieloletnie doświadczenie (19 lat) w pracy z uczniami w klasach integracyjnych. Kadra pedagogiczna dysponuje w pełni wykwalifikowanymi nauczycielami do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi poprzez ukończone studia podyplomowe i liczne kursy kwalifikacyjne.

Ponadto zasadna jest również kontynuacja realizacji programu klas terapeutycznych dla uczniów dyslektycznych przy współpracy w tym zakresie ze specjalistami z Polskiego Towarzystwa Dyslektycznego i znajdującą się w tym samym budynku Filiją Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 4.

Zapomniany malarz zwierzyński

Mają Półwie i Zwierzyniec wiele powodów do dumy. To tutaj mieszkała sławna „Królowa przedmieścia”, tutaj funkcjonował kiedyś rozstawiony przez Jerzego Harasymowicza „Bar na Stawach”. Są tutaj kopiec Kościuszki, klasztor Panien Zwierzynieckich, prastary – być może czasy Cyryla i Metodego pamiętający – kościół św. Salwatora i dworek „Pod Lipkami” pełen wspomnień o księciu Józefie Poniatowskim.

Michał Kozioł

Jest też na początku ul. Królowej Jadwigi miejsce, na które warto zwrócić uwagę. Stały tu bowiem kiedyś kuźnia oraz dom oznaczony numerem cztery. Mieszkał w nim kowal Franciszek Grabowski. Musiał on cieszyć się szacunkiem współobywateli, skoro pełnił funkcję zwierzyńskiego sołtysa. Podobno ów zwierzyński kowal wywodził się ze szlachty, a jego dziadek w czasach barskiej konfederacji walczył u boku Kazimierza Pułaskiego. Trudno dziś powiedzieć, ile było prawdy w tej rodzinnej legendzie. W każdym razie wśród sąsiadów byli i tacy, którzy twierdzili, że sołtys dlatego lubi często zaglądać do kieliszka, gdyż chce zapomnieć o upadku swojej herbowej familii. Mawiano w tamtych czasach, że herbem się kaszy nie okrasia.



foto. Bogusław Świerżowski

Andrzej Grabowski przez rok terminował u majstra Kicińskiego, który wystawił mu bardzo dobre świadectwo. Z tym świadectwem przekroczył progi krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych

O tę okrasę, o codzienny byt rodziny dbała pani Salomea Grabowska. W przeciwieństwie do męża wywodziła się z włościan, a jej panieńskie nazwisko brzmiało Kopta. Była prawdziwą gospodynią, taką, która trzyma trzy węgły w domu. Wspominano ją jako kobietę „pobożną, pracowitą, zapobiegliwą, oszczędną i roztropną”. Była przy tym także gościnną. Jeden z pamiętnikarzy, wspominając po wielu latach Wigilię u państwa Grabowskich, pisał, jak to pani Salomea „w pięknym chłopskim, krakowskim ubraniu, w bogatych koralach na szyi” serdecznie zapraszała gości do wigilijnego stołu.

Co jednak zdecydowało, że dom Grabowskich zachowali w pamięci ludzie pióra i pędzla, że gościli w nim m.in.: poeta Władysław Ludwik Anczyc, literat Michał Bałucki, malarz Florian Cynk, rzeźbiarz Parys Filippi ze swoją siostrą Lidią, w przyszłości panią Turską, fotograf Walery Rzewuski, literat Jan Kanty Turski oraz rzeźbiarz Franciszek Wyspiański, ojciec Stanisława?

Synowie kowala Franciszka

Stało się tak za sprawą dwóch synów państwa Grabowskich, Andrzeja i Wojciecha, choć niewątpliwie to jednak Andrzej bardziej przyczynił się do rozstawienia zwierzyńskiej kuźni. Urodził się Jędrus Grabiec – tak później nazywali go koledzy – jesienią roku 1833. Był dzieckiem zdolnym, chodził do zwierzyńskiej szkoły, uczył się tak dobrze, że podobno jego matka zaczęła już marzyć, iż w przyszłości zostanie księdzem. Okazało się jednak, że jej synowi pisany był inny los. Odwołując się znów do wspomnień i pamiętników świadków tamtych czasów, można przytoczyć następujące zdania: „Atoli zamiary matki nie uśmiechały mu się wcale. Nie nęcił go habit ni sutanna; rozpiekało go życie, rodząc w nim inne pragnienia. Obrazy, które widział po kościołach, obudziły w nim zapał dla sztuki”. Można podejrzewać, że pani Salomea nie była zachwycona pomysłem syna. Uległa jednak w końcu i wyraziła zgodę na to, aby Jędrus został malarzem, ale pokojowym. Terminował więc Andrzej przez rok u majstra Kicińskiego, który zresztą wystawił mu bardzo dobre świadectwo. Z tym świadectwem przekroczył progi krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Liczył wówczas 16 lat. W szkole jego młodszymi kolegami byli: Artur Grottger, Aleksander Kotsis, Jan Matejko i Zdzisław Suchodolski. Zaczęły się lata nauki i lata biedowania. W domu się raczej nie przelewało, było młodsze rodzeństwo. Młody adept malarstwa nie chciał i mógł oczekiwać od matki wielkiej pomocy. Brakowało mu pieniędzy na farby, płótno, pędzle, a także na porządne ubranie. Koledzy zapamiętali jego znoszoną, długą kapotę i starą czapkę. Chwytał się rozmaitych zajęć i często niemających nic wspólnego z malarstwem. Rąbał nawet drewno na zwierzyńskiej plebanii. Pomagał mu trochę proboszcz od św. Salwatora ks. Karol Tupy, poeta ukrywający się pod pseudonimem Bolesław Jabłoński. Po latach wspominał, że wielką radością było dla niego w tamtych czasach kupienie „kromy promnickiego chleba i ucziwego kawałka kielbasy” oraz zapalenie „krowoderosa” za dwa grosze. Bieda, a chyba i chęć wyrwania się z atmosfery konserwatywnej szkoły, skłoniły Andrzeja do przerwania nauki i podjęcia próby utrzymywania się z własnej twórczości. Być może zachęciło go do tego pewne zdarzenie. Otóż kiedyś jakiś nieznan, zapewne przyjezdny ksiądz zapłacił mu dziesięć guldenów za rysunek przedstawiający kopiec Kościuszki.

Zdolny portrecista

W 1855 r. założył Andrzej Grabowski w Krakowie własną pracownię. Bardzo szybko zdobył sławę zdolnego portrecisty. Artyści w każdych czasach mają otwarty wstęp na salony. Młody malarz miał więc zaszczyt gościć nawet u Potockich w Pałacu pod Baranami. Podobno, gdy przedstawiono go pani Adamowej Potockiej, hrabina zapytała – nie bez pewnej dozy arystokratycznej złośliwości – czy jest krewnym

krawca Grabowskiego? „Chłopok ze Zwierzyńca” nie dał sobie w kaszę dmuchać i odpowiedział, że nie jest spokrewniony z krawcem, natomiast jego krewniak to szewc Potocki. Rzeczywiście działali wtedy w Krakowie tacy dwaj rękodzielnicy. Trzeba przyznać, że hrabina stała na wysokości zadania i zgoła nie obraziła się za tak śmiałą replikę. Można podejrzewać, że zaimponowało jej także inne zdarzenie. Otóż kiedyś miał zaszczyt być zaproszonym do powozu pani Adamowej i jechał razem z hrabiną przez Rynek. W pewnym momencie poprosił stangreta, aby ten zatrzymał konie, wyskoczył z pojazdu i serdecznie przywitał się ze swoją matką, która sprzedawała na Rynku nabią.

Maluje Grabowski polskich arystokratów i galicyjskich dorobkiewiczów. Jest goszczony w pałacach i dworach. Nie zapomina jednak o mieszkającej na Zwierzyńcu rodzinie. To właśnie z tych lat zachowały się miłe wspomnienia artystów odwiedzających dom rodziców malarza. Uwiecznił też Andrzej swoim pędzlem ojca i matkę. Marian Minich, najwybitniejszy znawca twórczości Grabowskiego tak opisywał portret pani Salomei: „twarz poorana lekko pługiem cierpienia i solą też wyłania się w bezwolnym zamyśleniu z głuchych zakątków nawy kościelnej”. Natomiast portret ojca artysty to obraz „przywierdzający uwagę widza siłą woli zdziczałego od troski spojrzenia, oraz ekspresyjnie realistyczną, pełną dynamiki uczuciowej, tragicznie nerwową twarzą”.

We Lwowie

Młody artysta cieszy się uznaniem, lecz wie, że jeszcze musi się uczyć. Dzięki pomocy finansowej hrabiego Tarnowskiego studiuje na wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych. Kiedy wybucha powstanie styczniowe, Andrzej Grabowski bierze prawdopodobnie udział w za-

kończonej klęską wyprawie na Miechów. Po powstaniu wraca do pracy, maluje, cieszy się powszechnym uznaniem. W 1866 r. opuszcza Kraków i przenosi się do Lwowa. Podobno na podjęcie takiej decyzji miała wpływ nieszczęśliwa miłość Grabowskiego do córki pewnego profesora krakowskiego uniwersytetu.

W Lwowie także cieszy się uznaniem. Zdobywa nagrody na międzynarodowych wystawach. Kiedy krakowska Rada Miejska postanawia zawiesić w sali obrad portret prezydenta Józefa Dietla, magistrat zleca tę pracę właśnie Grabowskiemu, który jest teraz duszą artystycznego towarzystwa oraz bohaterem wielu popularnych anegdot. W lwowskich kawiarniach opowiadają, jak przekonał pewną leciwą damę, że nawet jej piesek rozpozna ją na portrecie. Psina rzeczywiście „całowała” wizerunek swojej pani, który artysta wcześniej wysmarował kielbasą. Żeni się Grabowski z posażną panną Marią Brühl, córką znanego lwowskiego restauratora. Małżeństwo nie jest jednak udane. Liczący trzydzieści pięć lat artysta zbyt już zasmakował w kawiarzianym życiu. Ciosem dla niego jest śmierć Artura Grottgera, serdecznego druha od czasów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Obwinił o to jego narzeczoną Wandę Monné, która wbrew obietnicom dochowania wierności nieboszczykowi poślubiła innego mężczyznę. Nienawiść do pani Wandy była naprawdę wielka. Jeszcze wiele lat później Grabowski, już ciężko chory, nie chciał jej widzieć. Kiedy odwiedziła go wraz z siostrą Grottgera piękną panią Sawiczewską wołał do swojego współpracownika: „Wyrzucić mi stąd te k....! Jedna zniszczyła Grottgera, a druga zniszczyła mnie!”.

Wyniszczony alkoholem i gruźlicą umiera Andrzej Grabowski jesienią 1886 r. Dwie wojny światowe zniszczyły wiele jego dzieł, a nieubłagany czas zatart o nim pamięć i to nie tylko na Zwierzyńcu. ■

Kalendarium krakowskie

1 lutego

1914 – członkowie Czeskiego Stowarzyszenia „Jablonsky” bawią się „Na Kotłowym”. Wiele pań przybyło w strojach narodowych. Do poloneza stanęło 60 par. Ponieważ gospodarze „Na Kotłowym” nie chcą zapłaty za wynajęcie sali, „Jablonsky” składa kwotę 50 koron na budowę pomnika Tadeusza Kościuszki.

2 lutego

1933 – do krakowskiego szpitala przywieziono samolotem dwie ofiary rozjuszonego odyńca, są to: Stanisław hrabia Rey z Przecławia oraz Stanisław hrabia Dunin. Obu pokaleczył dzik lekko postrzelony przez hrabiego Reya.

3 lutego

1933 – do Krakowa przybywa konsul Królestwa Włoch doktor Bizzarini z małżonką. Dostojnego gościa wita na Dworcu Głównym delegacja Akademickiego Koła Przyjaciół Italii.

4 lutego

1996 – umiera docent Krystyna Stachowska, przez wiele lat dyrektor biblioteki PAU i PAN przy ul. Sławkowskiej.

5 lutego

1911 – na podgórskim cmentarzu pochowano Michała Gunię, znanego pod pseudonimem Pihruś. Mimo młodego wieku, liczył tylko 29 lat, zyskał wielką sławę jako zabijaka i oryginał. Przyczyną zejścia w tak młodym wieku był zakład. Pihruś założył się, że wypije dwadzieścia „sztagów” wódki, jeden po drugim bez żadnej przerwy. Zakład wygrał, ale nie przeżył tak wielkiej dawki alkoholu.

6 lutego

1710 – kapituła katedralna postanawia wypłacić z własnych funduszy wynagrodzenie krakowskim cieślom obsługującym Zygmunta, gdyż władze świeckie, na których spoczywał ten obowiązek, zalegały dzwonnikom z wypłatą.

7 lutego

1843 – zgodnie z decyzją cechu czeladnik ślusarski Wojciech Dziarski ma wykonać majstersztyk, którym będzie „Kłódka proporcjonalna, ze szperem rygiel, jedna główka w kluczu, w rondajzie ma być rurka okrągła, a w barcie szwajfonek, dwa alagrabie, wszystkie sztuki na śrubach, czysto piłowana, klucz raida szwejfowany według proporcji”.

8 lutego

1926 – w „Czasie” ukazuje się ogłoszenie „Kwargle ołomunieckie po 4 grosze. Fabryka serów »Donja« Kańczuga”.

9 lutego

1900 – Cukiernia Jana Michalika przy ul. Floriańskiej poleca P.T. Publiczności swoje specjalne wyroby karnawałowe, czyli: torty fantazyjne, cukry, bomby, kremy mrożone, herbatniki, torty hiszpańskie oraz pączki „tylko na maśle”. ■

Informacja

Z uwagi na wykonywanie przez Gminę Miejską Kraków zadań z zakresu zdrowia publicznego, tj. monitorowania i oceny stanu zdrowia społeczeństwa, zagrożeń zdrowia oraz jakości życia związanej ze zdrowiem społeczeństwa oraz profilaktyki chorób, została opracowana kolejna edycja „Raportu o zdrowiu mieszkańców Miasta Krakowa i jego uwarunkowaniach”, która jest kontynuacją dotychczasowych wydań raportów za lata 2004–2009 oraz 2012–2013, dostępnych na stronie: http://www.bip.krakow.pl/?dok_id=1024. Prowadzenie polityki zdrowotnej wymaga wiedzy dotyczącej stanu zdrowia populacji mieszkańców i jej szerzej rozumianych potrzeb zdrowotnych. Analiza stanu zdrowia populacji z jednej strony ma służyć jako punkt odniesienia do podejmowania nowych działań w dziedzinie ochrony zdrowia, a z drugiej strony stanowi próbę podsumowania działań już zrealizowanych. Zatem stała ocena wskaźników zdrowotnych również ma na celu ocenę funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Najważniejsze wskaźniki dotyczące stanu zdrowia mieszkańców Krakowa przedstawiają się następująco:

Przyrost naturalny w Krakowie w 2014 r. wyniósł 0,6/1000 i był wyższy niż w Unii Europejskiej: 0,4/1 000. Natomiast współczynnik umieralności niemowląt w 2014 r. w Krakowie wynosił 3,3/1000 żywych urodzeń i był niższy niż w Polsce oraz w Unii Europejskiej. W 2014 r. oczekiwana długość życia noworodka: w populacji kobiet przyjmowała w Krakowie wartość: 82,5 lat, natomiast w populacji mężczyzn 76,8 lat. Aktualnie w Mieście Krakowie odnotowano 134 osoby, mające sto lat i więcej. Współczynnik umieralności ogólnej w 2014 r. w Krakowie, wynosił 927/100 tys. i był niższy niż w Polsce (978/100 tys.) i w państwach Unii Europejskiej: (973/100 tys.) Krakowianie statystycznie żyją dłużej niż mieszkańcy innych polskich miast i statystycznie dłużej, niż wynosi średnia dla całej Polski. Średni wiek osób zmarłych spośród miast powyżej 100 tys. mieszkańców jest wyższy dla mężczyzn tylko w Warszawie (75,6 lat), natomiast dla kobiet najwyższą wartość przyjmuje w Krakowie (dla miast powyżej 100 tys. mieszkańców średnia wynosi 81,6 lat). Zapadalność na nowotwory w Krakowie wynosiła 478,56/100 tys. W grupie kobiet najwyższy współczynnik zapadalności został odnotowany dla nowotworu piersi. Natomiast w grupie mężczyzn najwyższy współczynnik zapadalności odnotowano dla nowotworu gruczołu krokowego.

Ewentualne uwagi, wnioski i propozycje dotyczące niniejszego Raportu można zgłaszać do Biura ds. Ochrony Zdrowia Urzędu Miasta Krakowa, al. Powstania Warszawskiego 10, 31-549 Kraków, tel. 12 616-94-96, fax 12 616-94-86, e-mail: bz.umk@um.krakow.pl.

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w lutym 2017 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza w zł	Kwota Wadium Płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Bonerowska 5 lokal mieszkalny nr 19 o pow. 56,07 m kw. III p. oficyna	5607/195488 115	0,0770	2 Ś	300 000,00	30 000,00 2.02.2017	7.02.2017 godz.9.00
ul. Zyblikiewicza 11A lokal mieszkalny nr 11 o pow. 79,39 m kw. parter oficyna	601000 cz 90/1	0,0529	2 Ś	411 000,00	42 000,0 2.02.2017	7.02.2017 godz.10.00
ul. Zyblikiewicza 11A lokal mieszkalny nr 12 o pow. 64,31m kw. parter oficyna	49/1000 cz 90/1	0,0529	2 Ś	374 000,00	38 000,00 2.02.2017	7.02.2017 godz.11.00
ul. Szastera mpzp „Bieżanów – Drożdżownia usługi” U.3	390/11 390/13 389/4 389/9	0,0355 0,0045 0,0018 0,0013 0,0431	100 P	218 000,00 zł brutto w tym 23% podatku VAT	22 000,00 9.02.2017	14.02.2017 godz. 900
ul. św. Sebastiana 15/10 lokal mieszkalny o pow. 27,30 m kw. parter	40/1000 cz. 84	0,0507	3 Ś	174 000,00 w tym cena lokalu 116 509,00 cena gruntu 57 491,00	18 000,00 14.02.2017	17.02.2017 godz.9.00
ul. św. Sebastiana 15/12 lokal mieszkalny o pow. 32,40 m kw. II p. oficyna	48/1000 cz. 84	0,0507	3 Ś	206 000,00 w tym cena lokalu 137 000,00 cena gruntu 69 000,00	21 000,00 14.02.2017	17.02.2017 godz.10.00
ul. Jabłonowskich 3/1 lokal mieszkalny o pow. 20,01 m kw. parter	52/1000 cz 101	0,0548	61 S	133 000,00 w tym cena lokalu 58 349,00 cena gruntu 74 651,00	14 000,00 14.02.2017	17.02.2017 godz.11.00
os. Na Wzgórzach 38 U-101 lokal użytkowy o pow. 80,24 m kw. poziom piwnic	73/1000 cz 278	0,0373	10 NH	235 000,00 w tym cena lokalu 217 074,00 cena gruntu 17 926,00	24 000,00 14.02.2017	17.02.2017 godz.11.30
ul. Michałowskiego 7 U001 lokal użytkowy o pow. 12,21 m kw. parter, trakt tylny kamienicy	21/1000 cz 55	0,0753	60 Ś	60 300,00 w tym cena lokalu 40 067,00 cena gruntu 20 233,00	6 500,00 14.02.2017	17.02.2017 godz.12.00
ul. Ugorek 1 garaż G012 o pow. 6,55 m kw.	6/10000 cz 202/3	0,1961	4 Ś	10 600,00 w tym cena lokalu 9 336,00 cena gruntu 1 264,00	1 500,00 14.02.2017	17.02.2017 godz.12.30

KRAKÓW



TEATR
GROTESKA



MATERIA PRIMA

Kraków
18-25
lutego
2017

4. międzynarodowy festiwal teatru formy

www.materiaprima.pl

BILETY DO NABYCIA W KASIE TEATRU GROTESKA LUB WWW.GROTESKA.PL/REZERWACJE
REZERWACJA I INFORMACJE: TEL 12 633 37 62; 12 632 92 00 E-MAIL REZERWACJA@GROTESKA.PL



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

MAŁOPOLSKA

PATRONAT HONOROWY:
JACEK KRUPA
MARSZAŁK WOJEWÓZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

PARTNERZY FESTIWALU



PATRONI MEDIALNI



Projekt „Materia Prima. 4. Międzynarodowy Festiwal Teatru Formy” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Koncert z okazji Światowego Dnia Kota

Niedziela 5 lutego 2017 godz. 15.30
Piwnica Pod Baranami, Rynek Główny 27

Wystąpią:

Krzysztof Cwynar
Emilian Kamiński
Franciszek Klimek
Maciej Miecznikowski
Dave Nilaya
Nadia Socha

Prowadzenie koncertu
oraz aukcji:

Łukasz Lech



Organizatorzy:

**Krakowskie Towarzystwo
Opieki nad Zwierzętami,
Łukasz Lech,
Jerzy Mikus**

Bilety w cenie 50 zł

do nabycia w Biurze
Krakowskiego Towarzystwa
Opieki nad Zwierzętami,
ul. Floriańska 53

W trakcie koncertu
odbędzie się aukcja!



Krakowskie Towarzystwo
Opieki nad Zwierzętami

biuro+plus



biuro+plus biuro+plus

Sykora
Partner Comarch

Kei.pl

RADIO TAXI
Mega
0196-25

telewizja **M**